

E. Gierek w województwie katowickim

Wczoraj rano przybył do województwa katowickiego I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. O godzinie 9 E. Gierek, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR w Katowicach Zdzisława Grudnia oraz wice ministra przemysłu ciężkiego Ryszarda Trzeionki, przybył do huty „Bobrek” w Bytomiu. Serdecznie witany przez kie-



Na zdjęciu: powitanie Edwarda Gierka w kopalni „Wieczorek” w Katowicach.
CAF — Krasicki — telefoto

rownictwo zakładu i członków załogi I sekretarz KC zwiędził wydział stalowni i wielkich pieców, a następnie spotkał się z aktywem polityczno-gospodarczym zakładu.

W godzinach popołudniowych Edward Gierek przybył do huty „Kościuszkowa” w Chorzowie, gdzie zwiędził niektóre wydziały produkcyjne oraz spotkał się z aktywem partyjno-gospodarczym tego zakładu.

Edward Gierek uczestniczył także w spotkaniu z aktywem partyjno-gospodarczym kopalni „Wieczorek” koło Katowic. PAP

Indochiny

Zaciekle walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej

W Wietnamie Południowym trwają zaciekle walki w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej, gdzie w dalszym ciągu utrzymuje się koncentracja działań sił wyzwoleniczych przeciwko militarnym bazom reżimowym. Jednym z celów ich ataków była silna baza Carrol odległa o 3 km od tej strefy.

Ugrupowania partyzanckie podjęły również natarcie na pobliską bazę Fuller, podchodząc do niej na odległość zaledwie 200 m. Poprzednio przez 6 godz. prowadzili oni zmasowany ostrzał artyleryjski; na teren stanowisk nieprzyjacielskich spadło ponad 300 pocisków.

Agencja „Wyzwolenie” informuje, że w ciągu ostatnich dwóch miesięcy w okręgu Nam Bo w Wietnamie Południowym zdezerterowało ponad 600 żołnierzy wojsk saigonskich. Agencja podaje również, iż coraz częściej są przytki odmowy przez żołnierzy wykonania rozkazów dowódców. (PAP)

Wykrycie spisku w Boliwii

W Boliwii wykryto w tych dniach spisek antyrządowy. Informuje o tym wychodzący z La Paz dziennik „Ultima Hora”, powołując się na oficjalne koła boliwijskie. W związku ze spiskiem aresztowano w Boliwii 30 osób podejrzanych o przygotowanie zamachu stanu.

Ucieczka helikopterem

W środe z zakładu karnego Santa Martha Acatitla w Meksyku uciekło 2 więźniów przy pomocy helikoptera, który wylądował na dachu wieżowca. Ucieczka była zorganizowana przez ludzi z zewnątrz. Helikopter zabrał na pokład obydwu więźniów amerykańskiego Davida Klemmnera odbywającego karę 28 lat więzienia za zabójstwo i obywatela wenezuelskiego Carlosa Antonio Sastro skazanego na wieoletnią karę więzienia za oszustwa i fałszerstwa.

Tragiczny wypadek w Maroku

W środę wydarzył się tragiczny wypadek drogowy w Maroku:

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
20
SIERPNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
197 (8550)
Cena 50 gr

23 bm. dalszy ciąg rozmów berlińskich

Kolejna faza rokowań ambasadorów ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji, która rozpoczęła się 10 bm. w gmachu b. Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim, i trwała, z 3-dniową przerwą, do 18 bm. zakończyła się w nocy ze środy na czwartek zapowiedzią, iż dalszy ciąg rozmów nastąpi w poniedziałek, 23 bm.

Ogólnie przewiduje się, iż ogłoszona przerwa w rokowaniach będzie przez ambasadorów wykorzystana do konsultacji ze swymi rządami oraz z dami państw sojuszniczych. PAP

Na polach Wielkopolski

Po żniwach — przygotowania do siewów jesiennych

Jeszcze w trakcie żniw rolnictwo wielkopolskie poczyniło przygotowania do siewów jesiennych, dokonując równocześnie podorywek ściernisk i omłotu zbóż siewnych, które muszą być odpowiednio doczyszczane i zbądane na siłę kielkowania w stacjach oceny nasion.

Jak nas informuje kierownik Oddziału Produkcji Roślin przy Prezydium WRN mgr inż. Jan Tomaszewski, rolnicy indywidualni na ogół zakończyli sprzęt zbóż i mieszanek, podobnie wygląda sprawa w spółdzielniach produkcyjnych. Natomiast w państwowych gospodarstwach rolnych — jak oświadczył wicedyrektor Wojewódzkiego Zarządu PGR mgr inż. Henryk Siwa — dziś ostatnie przedsiębiorstwa kończą sprzęt resztek zbóż z pól. Trzeba jeszcze zwieźć około 25 procent słomy, pozostałej na polach po kombajnach. Państwo we gospodarstwa rolne dokonały też podorywek na około 65 procent ściernisk, rozpoczynając siewy rzepaku, który w tym roku zajmie w sektorze państwowym Wielkopolski około 10 tysięcy hektarów.

W gospodarce całkowitej województwa siewy będą około 10 tysięcy hektarów rzepaku i obecnie pod połowę tego arealu dokonano orki głębokich. Podobnie szykuje się stanowiska pod jęczmień ozimy, który ma być siany na obszarze ponad 5 tysięcy hektarów (większym niż w ubiegłym roku). „Centrala Nasienna” dysponuje dobrze planującą od mianą Xenia.

Pełną parą idą omłoty i przygotowania ziarna siewnego, głównie w państwowych gospodarstwach rolnych. Do stacji oceny nasion dostarczono do 15 bm. już połowę próbek, m. in. z 32 tysięcy ton żyta siewnego (na planowaną ilość 40 tysięcy ton na całą akcję siewną). Jest to wysoki stopień zaawansowania — przygotowali

w porównaniu z innymi latami, choć jeszcze nie wszystkie próbki zostały przebadane i z kwalifikowane.

Przy okazji przypominamy rolnikom, iż do końca sierpnia mają termin uzyskania bonifikaty przy zakupie większości nawozów sztucznych. Gminne spółdzielnie dysponują odpowiednimi zapasami i dużym asortymentem. (emp)

Drugi dzień procesu porywaczy z Darłowa

19 bm. w drugim dniu procesu porywaczy z Darłowa na sali sądowej trwało drobiazgowo odtwarzanie przebiegu dramatycznych wydarzeń, które miały miejsce 24 lipca br. Ważny jest każdy szczegół — istotne było np. ustalenie, w jaki sposób oskarżeni posługiwali się zagrabioną bronią. Zeznania składają kolejni świadkowie — żołnierze, rybacy, marynarze.

Z zeznań świadków, którzy brali udział w akcji pościgowej, wynika, że oskarżeni do ostatniej chwili — mimo licznych wezwań przekazywanych drogą radiową, głosem, rakietami — kontynuowali ucieczkę. Kierowali broń w stronę manewrujących kutrów rybackich, usiłujących zagrozić im drogę, grozili przez swój nadajnik radiowy: „tylko bez głupich kawałów — mamy dzieci, a tu są goście bez skrupułów”.

Również członek załogi napotkanego przypadkowo przez uciekinierów jachtu opowiedział sądowi, że oskarżeni wezwali też załogę do powiadomienia WOP, aby ich nie ścigano, bo mają zakładników.

oskarżenia w procesie o działalność antyrządową Dziennik informuje, iż w areszcie znajduje się obecnie 128 osób.

Carrington jedzie na Malte

Konserwatywny rząd brytyjski podejmuje kolejną próbę utrzymania na Malcie swojej bazy wojennej, wykorzystywanej również przez wojsko NATO. W Londynie podano do wiadomości, że sekretarz obrony, lord Carrington udaje się w czwartek na Malte, by podjąć próbę przekonania rządu maltańskiego w sprawie utrzymania na wyspie bazy wojskowej na warunkach proponowanych przez NATO.

Z pomocą ZSRR

Z pomocą techniczną Związku Radzieckiego w Finlandii zbudowana zostani: druga elektrownia atomowa o mocy 440 tys. kilowatów. Porozumienie w tej sprawie podpisał w czwartek odpowiedni centralny handel zagraniczny obu krajów.

Konferencja w Brukseli

Europa zachodnia broni się przed dominacją dolara

W czwartek przed południem rozpoczęła się w Brukseli konferencja ministrów finansów krajów członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, której celem jest opracowanie wspólnego stanowiska wobec finansowych i gospodarczych decyzji amerykańskich.

W krótkim oświadczeniu złożonym przed rozpoczęciem konferencji francuski minister gospodarki i finansów Valéry Giscard d'Estaing nie ukrywał, że istnieje rozbieżność między stanowiskiem Francji i NRF, przypominając równocześnie różnicę w sytuacji waluty francuskiej i innych walut krajów EWG, które posiadają sztywne kursy wymiany oraz NRF i Holandii, które od maja br. wprowadziły płynne kursy swych walut.

Nie wykluczył on także, że taka sama sytuacja może utrzymać się nadal po czwartkowym posiedzeniu brukselskim. Minister przypomniał, że Francja wypowiada się za wprowadzeniem systemu podwójnych kursów międzynarodowej wymiany w stosunku do dolara, chcąc obronić w ten sposób transakcje handlowe przed trudnościami związanymi z płynnym kursem walut na rynku wymiany.

Minister gospodarki i finansów NRF Karl Schiller podkreślił, że ministrowie będą usiłowali znaleźć „rozwiązanie europejskie” obecnych trudności.

To niezwykle ważne, nadzwyczajne posiedzenie ministrów finansów przygotowane zostało w toku licznych posiedzeń rządowych, zwłaszcza w Paryżu, Bonn i Rzymie oraz w czasie obrad komisji EWG — najwyższego organu wykonawczego szóstki i komitetu monetarnego tej organizacji. Komunikaty ogłoszone po śródoowych posiedzeniach rządów świadczą wyraźnie o tym, że dyskusje brukselskie nie będą łatwe, wobec bardzo poważnych rozbieżności między partnerami z EWG, a zwłaszcza między Paryżem i Bonn.

W ślad za konferencją brukselską zbiora się w końcu tygodnia przedstawiciele „grup dyktand” zrzeszającej około 6 krajów EWG i W. Brytanii dwa inne kraje, które głównie ucierpiały w wyniku decyzji amerykańskich, tj. Japonia i Kanada oraz Stany Zjednoczone. Obserwatorzy nie oczekują więc opublikowania jakichś ostatecznych decyzji przed początkiem przyszłego tygodnia. Powzięcie tych decyzji jest jednak niezbędne z uwagi na konieczność wznowienia pracy przez giełdy walutowe, co według przewidywań ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

Oceniając aktualną sytuację Agencja France Presse w komentarzu podpisanym przez C. Breisla podkreśla, że w przyszłości handlowej Stany Zjednoczone podwyższyć jednostronnie bez żadnych wstępnych konsultacji, cła importowe w praktyce przekreśliły wszelkie ulgi taryfowe przewidziane w ciągu ostatnich 46 lat partnerom handlowym, oczywiście przy odpowiednich ustępstwach z ich strony.

W tym stanie rzeczy istotne jest, jakie decyzje podejmą zainteresowane kraje i czy wzajemne posunięcia represyjne nie będą narastać ze szkoda dla handlu zagranicznego, a w konsekwencji dla gospodarki i stopy życiowej szeregu krajów zachodnich. Zdaniem komentatorów AFP, podwyższenie cel importowych może być też instrumentem presji ze strony Waszyngtonu na partnerów handlowych, mającej doprowadzić do rewaluacji pewnych walut w stosunku do dolara, co dla tych krajów w większości wypadków będzie miało również negatywne następstwa.

W dziedzinie walutowej znieślenie wymiennalności dolara na złoto stanowiłby odcienie się Stanów Zjednoczonych od międzynarodowego systemu walutowego, jednakże bez zrezygnowania przez USA z dalszego kierowania tym systemem. W praktyce wygląda to następująco: Stany Zjednoczone, które od 20 lat pokrywały swe wydatki zagraniczne sięgając ok. 50 mld. dolarów w większości za pomocą papierowych banknotów, odmawiają obecnie ho-

norowania tych „czeków” przez wymienianie ich na złoto, żądając równocześnie od swych wierzycieli, aby nadal respektowali bez żadnych ograniczeń te banknoty.

W taki mniej więcej sposób sformułował posunięcie amerykańskie w dziedzinie walutowej były minister w rządzie prezydenta de Gaulle'a, Jean-Pierre. Jego zdaniem, istnieją tylko dwa wyjścia z obecnego kryzysu: albo Europa zachodnia zgodzi się na nasilenie dominacji dolara, a co za tym idzie, hegemonii gospodarczej i finansowej Stanów Zjednoczonych, ponieważ nie będzie ich już powstrzymywać od drukowania papierowych do-

Dokończenie na str. 2

I. Loga-Sowiński ambasadorem PRL w Turcji

Rada Państwa mianowała Ignacego Logę-Sowińskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Turcji.

Ignacy Loga-Sowiński urodził się 20 stycznia 1914 r. w Vankwie (NRD) w rodzinie robotniczej. W okresie międzywojennym był członkiem Komunistycznej Partii Polski, Pracował jako robotnik w Łodzi i Białymostku. W okresie okupacji hitlerowskiej brał udział w podziemnym ruchu oporu na terenie Łodzi i Lublina. Po wyzwoleniu pełnił szereg funkcji w aparacie partyjnym, państwowym i związkowym, m. in. był przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych. Członek PZPR. (PAP)

Wizyta Nixona w ChRL przewidziana na październik?

Za pośrednictwem japońskiej agencji Kyodo, do serwisów innych zachodnich agencji prasowych przedostała się wiadomość o terminie wizyty prezydenta USA Nixona w ChRL.

Według informacji uzyskanych przez oficjalne koła japońskie podczas konsultacji z przedstawicielami USA w sprawie przyjęcia ChRL do ONZ, najbardziej prawdopodobnym terminem wizyty Nixona w Pekinie jest okres 20 października do pierwszych dni listopada br. (PAP)

Niezmienione zasady wymiany dolarów w bankach polskich

W ostatnich dniach wielu chybałoby zwróciło się do instytucji bankowych i redakcji dzienników z zapytaniem, czy w związku z ogłoszeniem przez prezydenta Nixona zawieszenia wymiennalności dolara na złoto oraz wprowadzeniem przez Stany Zjednoczone nowej polityki walutowej nie zostały zmienione warunki realizacji dolarów w bankach polskich, zwłaszcza w Banku PKO.

Jak dowiaduje się PAP — Bank PKO nadal przyjmuje dolary USA i wydaje za nie bony towarowe banku na niezmienionych zasadach. Bony towarowe Banku PKO można także zakupić za dolary w oddziałach Narodowego Banku Polskiego i Banku Handlowego w całym kraju. Za otrzymane bony można nabywać w Banku PKO towary po dotychczasowych cenach dolarowych.

Bank PKO zapewnia wymianę dolarów na dotychczasowych warunkach we wszystkich oddziałach agenturach banku. Ponadto wymianę dolarów na niezmienionych warunkach można dokonać również w oddziałach Narodowego Banku Polskiego i Banku Handlowego.

LOGODA

20 bm. będzie bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie miejscami umiarkowane z możliwością burz na północnym zachodzie kraju. Temperatura maksymalna od ok. 22 st. do ok. 24 st. Wiatry słabe do umiarkowanych z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

Wnioski w sprawie ryb...

Czy Polak lubi ryby? — Nie każdy, ale większość tak. Jadać ich jednak za mało i nie w całym kraju. A właściwie dlaczego? Na to pytanie odpowiedź jest tym bardziej potrzebna, że — jak przewidują statystyki — każdy z nas ma w 1975 r. zjeść 7,2 kg ryb.

Spodziewać się można, że w jakimś stopniu odpowiedzi udzieli nam wkrótce uczestnicy VI Kongresu Techników Polskich. W jednej z sekcji tego

wielkiego sejmiku środowiska technicznego rozważane będą właśnie problemy wyżywienia ludności, w tym także przetwórstwa rybnego.

Konferencja w Brukseli

Dokończenie ze str. 1

larów bez pokrycia w złocie, albo też 6 krajów EWG potrafi stworzyć własny system walutowy, który pozwoli na poprawienie równowagi gospodarczej i politycznej świata zachodniego

Propozycja przedstawiona przez Komisję EWG obejmuje następujących pięć punktów:

Po pierwsze, zwiększenie elastyczności kursów walut EWG w stosunku do walut krajów nie należących do wspólnoty, które zdaniem komisji można by osiągnąć bądź w drodze pewnego rozszerzenia marginesu dopuszczalnych wahań kursów, po ustaleniu ich „realistycznego poziomu”, bądź w drodze wprowadzenia zasady dwóch rynków walutowych na skalę całego EWG, bądź wreszcie przez stosowanie obu tych metod.

Po drugie, kraje EWG w stosunkach między sobą, stopniowo zwiększają margines wahań kursów walut, wynoszący dotychczas 0,75 proc. poniżej lub powyżej ustalonego kursu.

Po trzecie, ustalone kursy walut EWG nawet po ewentualnej rewaluacji, czy ewentualnym wprowadzeniu szerszego marginesu wahań w stosunku do walut krajów spoza wspólnoty, powinny być chronione przez system kontroli, zwalczający spekulację walutową.

Po czwarte, centralne banki krajów EWG powinny działać na rynku walutowym w sposób skoordynowany, a przy dokonywaniu transakcji interwencyjnych zmierzających do podtrzymania kursu jakiegokolwiek waluty, powinny w coraz większym stopniu posługiwać się nie — jak dotychczas — dolarem, lecz koroną z walut EWG.

Po piąte, wreszcie, dla takiego uzgodnienia akcji banków centralnych należy utworzyć specjalny mechanizm koordynujący, który mógłby stać się z czasem załącznikiem funduszu współpracy gospodarczej EWG.

Nie ma dotychczas wskazówek jak długo ministrowie finansów krajów EWG pozostaną w Brukseli. Niektórzy uczestnicy spotkania uważają, że obrady zakończą się w piątek.

Na ministrów finansów jest wywierany silny nacisk by osiągnęli porozumienie, gdyż przewlekanie obecnej sytuacji może mieć poważne konsekwencje dla przyszłości EWG.

W kołach oficjalnych daje się dostrzec, że Japonia będzie prawdopodobnie zmuszona dokonać rewaluacji jena gdyż nie będzie w stanie dłużej opierać się na coraz silniejszej presji zagranicy na rzecz takiego postępowania. Taki zabieg jest jednak, że należy pamiętać o wszelkie możliwe wysiłki, aby utrzymać stopę zwiększenia wartości jena na poziomie poniżej 15 procent. Tymczasem Stany Zjednoczone domagają się podobno podwyżki w granicach od 10 do 15 proc.

Ponadto Japonia zamierza postawić jako warunek rewaluacji swojej waluty uprzednie zawarcie porozumienia międzynarodowego, które by przewidywało odpowiednie zmiany kursu walut również w innych krajach, w szczególności w Europie zachodniej. Rewaluacja jena przedefiniuje okres, w którym obowiązywać będzie kurs waluty japońskiej. Rząd japoński nie zgodzi się na taką sytuację, by Japonia miała być jedynym krajem do konającego rewaluacji (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI 20 VIII 1971 Nr 197 (8550)

Dajana

Izraelski minister obrony, gen. Mosze Dajana, ponownie potwierdził aneksyjne cele polityki izraelskiej, stwierdzając w czwartek, że „Izrael powinien się uważać za ostateczny rząd okupowanych terytoriów”.

Dajana, który przemawiał na uroczystości promocji absolwentów akademii wojskowej armii izraelskiej, powiedział, że Izrael „powinien działać jednostronnie i niezwłocznie”. Wypowiedział się on przeciwko uznaniu granic izraelskich przebiegających zgodnie z arabsko-izraelskimi liniami przerwania ognia sprzed czerwca 1967, utrzymując, że „nie odpowiadają one już rzeczywistości”. Dajana podkreślił, że dopóki Izrael nie uzyska granic, które będzie uważał za „możliwe do obrony” nie wycofa się z zajmowanych obecnie terytoriów (PAP)

Szajka aferzystów przemyciła dewizy wartości 100 mln. zł

14 września br. rozpocznie się w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie rozprawa przeciwko organizatorom jednej z największych po wojnie afer dewizowych.

Wartość nielegalnych transakcji dokonywanych w ciągu 10 lat oblicza się na przeszło

100 mln zł. Na ławie oskarżonych zasiądzie 5 osób.

Wyniki eksperymentu kosmicznego

Zakończono opracowywanie i analizę materiału eksperymentalnego uzyskanego w ZSRR na trasie Ziemia — Księżyc — Ziemia.

Badania zostały przeprowadzone podczas lotów stacji automatycznych z serii „Sonda” w okresie od września 1968 r. do października 1970 r. Na ich pokładach umieszczano żółwie, wiewiórki (drosophila), cebule głowicasta, ziarna pszenicy i jęczmienia, szczepionki relli, pałeczki okrężnicy i inne obiekty.

Łączna doza radiacji kosmicznej zarejestrowana przy pomocy różnych dozometrów, była podczas wszystkich lotów prawie jednakowa. Po powrocie na Ziemię żółwie były bardzo aktywne — poruszały się dużo i z apetytem spożywały pokarm. Podczas eksperymentów traciły one około 10 procent wagi. Badania niektórych wskaźników krwi (liczba leukocytów, hemoglobiny) oraz elektrokardiogramy nie wykazały istotnych różnic w zwierzętach doświadczalnych w porównaniu z danymi kontrolnymi.

Podczas analizy morfologicznej i histochemicznej szeregu organów i tkanek żółwi, które odbyły lot na pokładzie stacji „Sonda-5”, zarejestrowano pewne zakłócenia w zawartości gliogenu i żelaza w wątrobie oraz zmiany strukturalne w śledzionie. Podczas następnych eksperymentów zmiany te nie powtórzyły się. (PAP)

Komunikat o przyczynach katastrofy lotniczej pod Zawoją

Na polecenie prezesa Rady Ministrów PRL, Piotra Jaroszewicza, rzecznik prasowy rządu przekazał 19 bm. Polskiej Agencji Prasowej komunikat Głównej Komisji Badania Wypadków Lotniczych w związku z katastrofą, która wydarzyła się w dniu 2 kwietnia 1969 r. pod miejscowością Zawoja, powiat Sucha.

Główna Komisja Badania Wypadków Lotniczych zakończyła badania przyczyn katastrofy samolotu komunikacyjnego PLL „Lot” typu AN-24 SP-LTF, która wydarzyła się w dniu 2 kwietnia 1969 r. pod miejscowością Zawoja, powiat Sucha.

Działanie komisji było długotrwałe i pracochłonne z uwagi na skomplikowany charakter okoliczności katastrofy, co wymagało zebrania i a-

nalizy materiałów o szerokiej i specyficznej problematyce zagadnień.

W związku z wypadkiem zostało przesłuchanych 54 świadków, z których kilkunastu obserwowano z ziemi lot samolotu bezpośrednio przed katastrofą.

W czasie katastrofy stan pogody w rejonie lotniska Kraków i miejscowości Zawoja był następujący: pochmurno z przelotnymi opadami, podstawa chmur 600—900 m, widzialność 7—10 km, wiatr północno-zachodni o sile 25 km/godz., przelotne opady śniegu i śniegu z deszczem.

Na podstawie uzyskanych materiałów i przeprowadzonych badań, Główna Komisja Badania Wypadków Lotniczych ustaliła, że przyczyną katastrofy było złe rozeznanie przez załogę samolotu sytuacji nawigacyjnej w czasie kontynuowania lotu w rejonie lotniska Kraków, jak również niezrozumienie we właściwym czasie przez cywilny organ kontroli ruchu lotniczego lotniska Kraków faktu, że samolot mijał lotnisko i oddalał się na południe w rejon góry sty. W rezultacie samolot kontynuując lot na niebezpiecznym poziomie w rejonie przeszkód terenowych zderzył się z niewidocznym w silnym opadzie śniegu szczytem góry Polica koło miejscowości Zawoja.

Jednocześnie Główna Komisja stwierdziła, że samolot był technicznie sprawny, a załoga, mimo stwierdzenia po śmierci u dowódcy statku powietrznego wady serca, posiadała pełną sprawność fizyczną z uwagi na:

— utrzymywanie przez do-

wódcę statku stałej łączności z lotniskiem do chwili katastrofy.

— dokonanie w ostatniej chwili przed katastrofą manewru samolotem dla uniknięcia zderzenia, w sposób możliwy tylko przy jednoczesnym współdziałaniu obu pilotów.

Innych przyczyn, które mogłyby spowodować wypadek, nie stwierdzono. Organa prokuratury zakończyły śledztwo w sprawie katastrofy.

PAP

Trwa przeprowadzka „Syreny” do Bielska

Bielska Wytwórnia Sprzętu Mechanicznego przejmując już z Żerania produkcję poszczególnych detali i podzespołów popularnej „Syreny” intensywnie przygotowuje się do przyszłej produkcji nowego samochodu małodłotowego. Zakład ten, o blisko stoletniej tradycji, przeżywa obecnie burzliwe dni swojego wielkiego awansu.

Przeprowadzka „Syreny” z FSO do Bielska — i to bez przerwy w produkcji samochodu — jest skomplikowaną technicznie i organizacyjnie operacją. Do tej pory przeniesiono do bielskiej wytwórni całkowicie produkcję skrzyń biegów. W ciągu kilku miesięcy przetransportowano i uruchomiono w Bielsku ok. 15 maszyn wykonujących w sumie 1000 operacji technologicznych na 60 częściach składowych skrzyń.

Pierwsza skrzynia złożona z elementów wyprodukowanych w całości przez WSM zesłała z taśm montażowej fabryki już w czerwcu br. Od tej pory wszystkie „Syreny” mają zespoły napędowe z bielską metryką urodzenia.

W FSO przystąpiono następnie do przekazania produkcji przedniego zawieszenia. Zakończenie prac nastąpi jeszcze w tym roku.

W bielskiej WSM trwają równocześnie prace inwestycyjne. Buduje się nowe hale i niezbędne obiekty, potrzebne do pełnego uruchomienia produkcji „Syreny”. Wszystkie te inwestycje przebiegają zgodnie z planem. (PAP)

Sprawcy kradzieży 11 „Ursusów” przed sądem

Do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wpłynął akt oskarżenia przeciwko sprawcom kradzieży kilkunastu ciągników w Zakładach Mechanicznych „Ursus”.

W 1970 r. zniknęło w tajemniczy sposób 11 gotowych traktorów. Część z nich — jak się później okazało — wyjechała „zwycajnie” za bramę, część wyprowadzono po staranowaniu ogrodzenia. Sprawców kradzieży — byli to niestety — pracownicy „Ursusa” — ujawniono. Będą oni odpowiadać za swoje czyny przed sądem.

naczenia — odróżniające je od innych maszyn. Wprowadza się też specjalne upoważnienia dla kierowców prowadzących ciągniki na terenie zakładu.

Posunięta te, obok innych przedsięwzięć, powinny przyczynić się do lepszej ochrony zakładowego mienia. (PAP)

Współpraca kosmiczna Francji i ZSRR

W ramach radziecko-francuskiej współpracy kosmicznej z poligonu raketowego Kuru w Gujanie Francuskiej wystartuje rakieta meteorologiczna typu „Veronique” z radziecką aparaturą na pokładzie. W ramach tego programu współpracy w grudniu br. wystrzelona zostanie radziecka rakietka z aparaturą francuską.

PAP

Katastrofa samolotu USA w Wietnamie Półd.

Agencja AP donosi z Sajgonu, że w miejscowej bazie lotniczej Tan Son Nhut uległ w czwartek katastrofie, wkrótce po starcie, amerykański samolot wojskowy o ściśle tajnym wyposażeniu. Samolot startował właśnie do lotu zwiadowczego. Przyczyną katastrofy była niesprawność sterów.

PAP

Komunikat PKP

PKP Oddział Drogowy Wągrowiec zawiadamia, że z dniem 16. 8. 1971 r. zostały oddane do eksploatacji urządzenia samoczynnej sygnalizacji przejazdowej typu SP-COB-58B na przejeździe kolejowym linii Poznań Wsch. — Bydgoszcz szlak Przysięczyn — Wągrowiec km 49,400 tj. w miejscu skrzyżowania się toru kolejowego linii Poznań Wsch. — Bydgoszcz z drogą kołową łączącą miejscowości Wągrowiec z Gnieznem

K6004

Horyzonty integracji

Socjalistyczna integracja gospodarcza — to logiczne następstwo ścisłej i wielostronnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej bratnich krajów — członków RWPG, pomysłowo rozwijającej się już od ponad 20 lat — pisze Nikołaj Faddiejew, sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Artykuł N. Faddiejewa, poświęcony kompleksowemu programowi rozwoju socjalistycznej integracji, ukazał się w środę na łamach „Izwestii”.

W kompleksowym programie w pełni uwzględnia się wielkie zalety planowego systemu gospodarki dla dalszego rozwoju kontaktów gospodarczych między krajami — członkami RWPG na bazie pogłębienia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy.

Program przewiduje jeszcze ściślejsze zespolenie wysiłków przy rozwiązywaniu kluczowych problemów rozwoju gospodarczego takich jak — baza paliwowa, energetyka, metalurgia i inne, jak również zmierzania do rozwoju stałego charakteru specjalizacji i kooperacji produkcji w przemyśle i w innych gałęziach gospodarki — pisze Faddiejew.

Organiczną część kompleksowego programu

— jak czytamy w artykule — stanowią również kroki w dziedzinie dalszego usprawnienia stosunków walutowo-finansowych i kredytowych. Przy rozwoju socjalistycznej integracji gospodarczej kraje RWPG korzystają będą z takich instrumentów, jak wspólna waluta (rubel transferowy), narodowe waluty, kurs walutowy, kredyt, procent. Wspólna waluta (rubel transferowy) z czasem powinna bardziej skutecznie spełniać swoją rolę w handlu zagranicznym, dodawać im bodźców.

Zaczyna działać Międzynarodowy Bank Inwestycyjny. Ulega poprawie i rozszerza się działalność Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej.

U podstaw kompleksowego programu leżą zasady dobrowolności i zainteresowania.

Sekretarz RWPG podkreśla, że niezbędne warunki dla integracji zostały stworzone dzięki ogromnym osiągnięciom krajów rady. Średnie roczne tempo wzrostu dochodu narodowego krajów RWPG, razem wziętych, wyniosło 8,2 proc. Ich produkcja przemysłowa zwiększyła się w 1970 r. w porównaniu z 1950 r. prawie 6,8 raza. podczas gdy w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — tylko 2,8 raza. (PAP)



Przodującą pozycją na świecie w produkcji szybowców cieszymy się od trzydziestu paru lat. Do najbardziej udanych modeli należy cała rodzina Fok. Są to szybowce o bardzo nowoczesnej, stale poprawianej konstrukcji, bezpieczne, sprawne technicznie i eksploatacyjnie. Zawdzięczamy im dobrą sławę i doskonałe wyniki sportowe. Wśród wielu wersji największą popularność i najwyższą ocenę zdobyła sobie Foka-4 oraz produkowana aktualnie w Zakładach Szybowcowych we Wrocławiu Foka-5. Loty takim szybowcem są marzeniem każdego adepta rozpoczynającego swą karierę na kobylnickim lotnisku. Na zdjęciu: pilot oblatywacz Januariusz Roman przed szybowcem wyczynowym Foka-5.

CAF — fot. Wołoszczuk

Szybowce nad Kobylnicą

Stacja tuż przy lotnisku nazywa się Ligowiec. Były tendencje, by tak- że lotnisku nadać powojenną nazwę stacji, ostała się ta historyczna — od bardziej odległej Kobylnicy.

Lotnisko — choć cywilne — ma też swoje dzieje wojenne. Właśnie z niego startowały do walk powietrznych w pierwszych dwóch dniach września roku 1939 3 samoloty myśliwskie poznańskiego III dywizjonu myśliwskiego (stojącego już wówczas koło Nekli), które tworząc tak zwana zasadzkę pod Swarzędem zniszczyły 4 bombowce niemieckie.

Niemal dwa tysiące dni później — 22 stycznia 1945 roku, kiedy pod Poznań docierały wyzwolenie formacje radzieckiej 1 armii pancernej gen. Katukowa — lotnisko Kobylnica stało się grobem nadziei niemieckiego naczelnego dowództwa. Tu właśnie skierowało ono swój elitarny oddział interwencyjny w postaci specjalnie wyszkolonego do walki z wojskami pancernymi batalionu piechoty powietrzno-desantowej. Owe „złote diable” — jak reklamowała propaganda hitlerowska — wprawdzie wyładowały szczęśliwie na szybowcach transportowych „Gotha”; ale swego zadania — opanowania Swarzędza, by „zniszczyć odcierane od piechoty stado czołgów” — nie wykonały. I choć przez kilka dni utrzymywały jeszcze upór i odwagę, samoloty — walczyły o Poznań nie odegrały.

Natomiast już w lutym 1945 pomiędzy lotniskami Kobylnica i Ławica latały wahadłowce — by „po drodze” bombardować Cytadela — eskadry radzieckich „kukuruzników”.

Powojenne dzieje lotniska są związane z Aeroklubem Poznańskim, odrodzonym tuż po wojnie, mającym ponad półwieczną tradycję. I to jaka! Powstały w październiku roku 1919 Aeroklub Polski w Poznaniu dał początek organizacyjnej działalności lotnictwa sportowego w całej niepodległej Polsce. Już też w 1920 roku wprowadził nasz kraj do Międzynarodowej Federacji Lotniczej (FAI).

Choć przecież niecała działalność Aeroklubu Poznańskiego w latach Polski Ludowej związana jest z lotniskiem Kobylnica, jednak jest ono główną bazą poznańskiego lotnictwa sportowego. Poznaniakom z licencją pilota lub skoczka spadochronowego, podtrzymującym w barwach Aeroklubu lotnicze tradycje sportowe Grodu Przemysława, z Kobylnicą właśnie kojarzy się większość emocji sportu, będącego ich pasją. Ale ponad to dla znacznie większej rzeszy lotniczej — między innymi dla wielu zawodowców lotnictwa komunikacyjnego

go, sanitarnego lub np. uslugowego dla lotnictwa — poznański Aeroklub z jego lotniskiem pozostaje „stara buda”, w której uzyskali skrzydła.

To prawda, że dziś — kiedy podstawowym sprzętem lotnictwa wojskowego są samoloty odrzutowe — szybownictwo, a nawet pilotaż samolotów sportowych, nie mają już rangi niezbędnego przedskola każdego z obrońców przestworzy. Ale przecież choćby dla zaspokojenia cywilnych potrzeb kraju, dla jego permanentnego, szybszego unowocześniania, niezbędne będą nam także liczniejsze niż kiedykolwiek szeregi lotników, których sprzętem pozostanie klasyczny samolot. Choć więc sport lotniczy jest kosztowny, jego rozwój pozostaje niezbędny. Stanowi bowiem (mimo dalszego modyfikowania sprzętu powietrznej obronności) selektywna szkoła kadry pod stawowego zrebu lotnictwa cywilnego. Szkoła wymagająca tym liczniejszego naboru, że przecież zdrowotne, psychofizyczne oraz charakterologiczne wymogi stawiane cywilnym pracownikom przestworzy determinują odświed, doko nujacy się dopiero w czasie praktyki — szkolenia na róż nych stopniach specjalizacji i trudności opanowywania kun szt.

Oczywiście — należyte uwzględnienie w wizji, programie i w praktyce unowocześniania kraju aspektu lotnictwa cywilnego (nie tylko „wielokomunikacyjnego”), zależne jest od stopnia dostrzegania problemu lotniczego przez kierownictwo najwyższego szczebla. Co tu tać — przed gruntem różnie bywało. Również w dziedzinie lotnictwa (a nie tylko czterokółkowej motoryzacji). Następstwem tego był też zastój lotnictwa sportowego, a więc co najmniej jego względny regres, choćby w stosunku do naszych bezpośrednich sąsiadów. Dość wspomnieć, że nawet nasz polski sprzęt szybowcowy o wielkiej wartości technicznej, był traktowany na bardzo wysokim szczeblu — wbrew autorytatywnym opiniom ludzi lotnictwa — jako sprzęt luksusowego marginesu potrzeb krajowych. W rezultacie był kupowany przez NRD — mniejsza przecież, w dodatku z całą pewnością nie mogącą być podejrzaną o skłonność do wydawania pieniędzy na sprawy białe.

To wszakże, iż nowe kierownictwo ma inny stosunek do problemu lotnictwa, nie jest jeszcze w stanie załatwić automatycznie sprawy. Każdy klub sportowy — także sportu lotniczego — wymaga, nie zależnie od zachęty i pomocy państwa ponadto jeszcze mecenatu kogoś bliskiego... kiesz-

Trzeba rzec: Aeroklub Poznański jest pod tym wzglę-

dem, bodaj ze wszystkich najbardziej pechowy. Pomaga mu gorąco, na miarę swych możliwości, wojewódzka organizacja ZMS. Ale z poznańskich potentatów gospodarczych, mogących być mecenasami, wydatnie włączył się z wkładem na rzecz rozwoju sportu lotniczego jedynie „Stomil”. Fundowany przez te zakłady balon kulty, pozwalający od budować liczące się niegdyś baloniarstwo poznańskie, niech głosi swa firmowa nazwa także pochwałę mądrej hojności. Natomiast spośród 200 innych przedsiębiorstw, do których Aeroklub zwracał się o pomoc — i to pomoc setnie razy mniejszą niż otrzymana od „Stomila” — odpowiedziały... trzy.

Wobec takiej sytuacji — tym większe uznanie należy się aktywowi Aeroklubu. Nie zrażającemu się. Realizującemu program działania nie tylko sportowego, lecz i społecznego.

W pogodny dzień sierpniowy nad lotniskiem Kobylnica nie ma bez przerwy widać szybowce. Tym liczniej, że obok normalnej pracy szkoleniowej trwa obóz lotniczy ZMS.

Młodzi ludzie (nie brak dziewcząt!) startujący przy pomocy wyciągarek na „Czajkach” do krótkich ale samo-

Dokończenie na str. 4
ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Import na potrzeby rynku

Handlowa oferta bogatsza

Zaopatrzenie rynku w żywność i wyroby przemysłowe stało się podstawowym zadaniem gospodarki. Inaczej niż to było w zwyczaju, nie wskazaliśmy, choćby najbardziej imponujące, ale dostarczone towary decydują o ocenie pracy resortów gospodarczych, zjednoczeń i przedsiębiorstw. Przysłowie „jak cię widzą, tak cię piszą” stało się znów aktualne.

Zachęta do produkcji dla ludzi — a nie dla statystyki — poparta jest wszelkimi możliwymi ułatwieniami i korzyściami, co stopniowo daje coraz lepsze efekty. Punkt wyjściowy był niezwykle trudny. Wiadomo jaka była sytuacja w rolnictwie i w skupie na początku roku. Nie jest też tajemnicą, że od lat narosło wiele zaniedbań w produkcji przemysłowych towarów konsumpcyjnych, co odbiło się przede wszystkim na ich jakości.

Z przywozem odważniej

Mimo to równowaga rynku w ciągu pierwszego półro-

Na tropach marnotrawstwa

Przykład pierwszy. Mamy w kraju ponad 250 tys. samochodów ciężarowych. Można nimi przewieźć jednorazowo około 850 tys. ton ładunków. Przewozi się niewiele ponad 500 tys. ton. Powód? Średnio pracuje codziennie jedynie 150 tys. samochodów, a 100 tys. stoi bezczynnie.

Przykład drugi. Inspekcje przeprowadzone w I kwartale br. w 473 zakładach przemysłowych oceniły straty spowodowane lekceważącym stosunkiem do mienia społecznego na blisko 150 mln. złotych. Powód? Niegospodarność oraz marnotrawstwo w toku produkcji i obrotu, bezpodstawne przekraczanie norm zużycia materiałów, wytwarzanie wyrobów złej jakości, nieuzasadnione ekonomicznie zakupy materiałów i surowców.

Przykład trzeci. Ważna dla rolnictwa inwestycja Mieszalnia Pasz Treściwych w Skrzyżniku, w woj. kieleckim miała być oddana do użytku w grudniu 1969 r. Do dziś końca budowy nie widać. Powód? Odejęcie ścian od pionu, szcze liny w połączeniu belek nośnych w konstrukcji wspierającej. Gdy budynek był już gotowy w stanie surowym okazało się, że jedno z urządzeń mieszalni ma rozpiętość 2 m, a trzeba je wprowadzić przez drzwi o szerokości... 90 cm!

Trzy przykłady, skutek jeden: marnotrawstwo idące w setki milionów złotych. Siegnijmy jednak do źródeł tych zjawisk.

PUSTE KURSY I ZBĘDNE PRZESTOJE

Krążą po kraju samochodywidma, pociągi-żółwie. Dla przewiezienia 100 kg ładunku wysła się często 3-tonową ciężarówkę ze Szczecina do Rzeszowa, krzyżując się trasy pociągów przewożących piasek z Poznania do Warszawy i z Warszawy do Poznania.

Narzekając powszechnie na brak środków transportu, szafujemy jednocześnie z nieopisaną lekkomyślnością taborem, którym dysponujemy. Obliczono, że nasze samochody ciężarowe pracują tylko 9 godzin na dobę, ale i w tych 9 godzinach jazda zajmuje mniej niż połowę, resztę czasu pochłania oczekiwanie na dyspozycje, załadunek i wyładunek. Gdyby prawidłowo wykorzystywać ładowność ciężarówek można byłoby zaoszczędzić rocznie ok. 7,5 mld złotych.

Tymczasem nasz tabor samochodowy pracuje nadal na zasadzie każdy sobie rzepkę skrobie. Sąsiadujące przez mur zakłady przemysłowe nie uzgadniają potrzeb w zakresie przewozów i zdarza się, że do jednej i tej samej miejscowości po niewielki ładunek wysyłane są dwie ciężarówki. Na podobnej zasadzie odbywa się rozładunek towarów na bocznicach kolejowych.

Pociągi-żółwie przewożą surowce budowlane z jednego krańca kraju na drugi, choć tu i tam nie brak takich samych materiałów. Przy aktualnym obciążeniu kolei takie planowanie zaopatrzenia ogranicza jeszcze bardziej możliwości transportowe PKP. Brak jest potem wagonów dla sezonowych przewozów ziemio- i węglowych, gotowych wyrobów z przemysłu. Zarzut co do wyboru niewłaściwych źródeł zaopatrzenia surowco-

Trzy przykłady — jeden wniosek

wo-materiałowego dotyczy nie tylko budownictwa. Bez grzechu nie jest i przemysł.

GDY CHOMIKOWANIE KOSZTUJE MILIONY

Wiadomo nie od dziś, że tzw. chomikowanie, polegające na gromadzeniu maszyn i urządzeń stojących bezczynnie, magazynowanych „na wszelki wypadek” i ze złe pojmowaną zapobiegliwością naraża nas na straty sięgające setek milionów złotych. Oto w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego „Podhale” naliczono kiedyś 151 różnych niezagospodarowanych maszyn i urządzeń wartości 8,1 mln. zł. Co więcej produkowa no je we własnej wytwórni nawet wtedy, gdy wobec zakupu nowoczesnych urządzeń za granicą, nie były już potrzebne.

Podobnie w Olsztyńskich Zakładach Eksploatacji Kruszywa i Produkcji Betonów oraz we Wronkowskiej Fabryce Wyrobów Blaszanych „Wykryto” kilkadziesiąt zbędnych maszyn, i kilkanaście niezagospodarowanych. W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Omex” w Głucholazach kontrola ujawniła zbędne zapasy materiałów wartości ponad 25 mln. zł, oraz nadmierne zapasy gotowej odzieży wartości przeszło 21 mln. złotych.

WSPÓLNY MIANOWNIK ZŁA

Ekonomiści upatrują źródeł tych szkodliwych zjawisk w

braku dyscypliny nie tyle formalnej, co społecznej. Widać je m. in. w nieprzestrzeganiu zaleceń dotyczących nowoczesnej organizacji pracy. Widać domo przecież, że działa u nas Przedsiębiorstwo Specjalne Krajowe, które powinno troszczyć się o pełne wykorzystanie taboru samochodowego. Państwowi i społeczni użytkownicy samochodów mają obowiązek zgłaszać mu puste kursy do celu lub z powrotem. Ale mało kto z tego korzysta. Kłopoty z rozliczeniem takich jazd, odpowiedzialność za ładunek, zniechęcają posiadaczy ciężarówek do zgłaszania lub wykorzystywania takich rezerw w transporcie. Dalsze im są korzyści całej gospodarki, bliższa sercu własna wygoda.

Nie brak rygorystycznych zarządzeń dotyczących gospodarki maszynami i urządzeniami wytworczymi. Podkreśla się w nich społeczną wagę wykorzystania czasu pracy każdej maszyny. Jeśli nie może mieć z nich korzyści zakład X, to może przydadzą się w zakładzie Y. Łączy się to jednak dla użytkowników z koniecznością weryfikacji całego parku maszynowego, dokonania rzetelnego, gospodarskiego obrachunku co jest potrzebne, a co nie. Operacja pracochłonna i kłopotliwa, a przy okazji mogą wyjść różne niedostatki w dotychczasowym zarządzeniu. I znów u-

Wreszcie przykład inwestycji postawionej nie tyle na nogach, ile na głowie. Naprzód buduje się halę produkcyjną, potem dopasowuje do niej maszyny. A przecież autorzy projektu powinni się zająć wcześniej ze wszystkimi urządzeniami, jakie będą potrzebne w nowej hali. Przecież obowiązujące w tym względzie zarówno inwestorów, jak i wykonawców są aż nadto przejrzyste.

Wszędzie trzeba myśleć, widzieć interes nie tylko własny przedsiębiorstwa czy branży, ale szerszy, ogólnospołeczny. Dobrych rad, przykładów i zarządzeń nie brakuje. Trzeba je jednak wprowadzać w życie.

JERZY SOKOŁOWSKI



LITERATURA PIĘKNA

Wiesław Jażdżyński — „Nie ma powrotu”. Wyd. Łódźkie, wyd. II, str. 337. 25.— zł.

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

„Biuletyn Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce”. zeszyt XXIII. Wyd. Prawnicze, str. 239. 18.— zł.

Jerzy Rydlowski — „Żołnierze „at wojny i okupacji”, część II cyklu „Poczet chwaleń oręża polskiego”. Wyd. MON, str. 640. 35.— zł.

Georg Borgstrom — „Głodująca planeta. Współczesny świat na krańcu głodu” (tłum. z angielskiego). PWRiL, str. 460. 70.— zł.

PRAWO

Jerzy Białobrzski, Henryk Sołwiński — „Postępowanie podatkowe. Przegląd o księgach handlowych, podatkowych i rachunkowych. Teksty i komentarze”. Wyd. Prawnicze, str. 256. 25.— zł.

Andrzej Rembicki — „Odpowiedzialność cywilna za szkodę wyrządzoną przez podwładnego”. Wyd. Prawnicze, str. 219. 30.— zł.

jedną trzecią wyższy niż w roku 1970. Odegrał on poważną rolę w zapewnieniu równowagi rynkowej w pierwszym półroczu (znaczny import mięsa i niektórych wyrobów przemysłowych lekkiego) i kontynuowany jest nadal, przewyższając ilości importowane przed rokiem.

Czego można się spodziewać

Import ryżu wzrasta w porównaniu z rokiem ubiegłym o 13 tys. ton, kawy o 7 tys. ton, owoców cytrusowych o 15 tys. ton, winogron — o 3 tys. ton, brzoskwiń i moreli — o połowę.

Znaczne rozszerzenie importu następuje również w grupie towarów przemysłowych. Na przykład w roku ubiegłym importowali 371 tys. metrów tkanin bawełnianych i 1700 tys. metrów tkanin jedwabnych. W tym roku tkanin bawełnianych sprowadzimy 5,5 mln metrów, a jedwabnych 3 mln metrów. Dostarcami obok Węgier są, głównie kraje rozwijające się, jak Indie, Paki-

stan, Zjednoczona Republika Arabska i inne. Zwiększa się dwukrotnie ilość importowanych z NRD firanek, otrzymamy stamtąd również 800 tys. metrów tkanin dekoracyjnych, o 300 tys. metrów więcej niż przed rokiem. Trzykrotnie wzrośnie import trykotaży, dwukrotnie mebli. Wartość artykułów gospodarstwa domowego z importu i tych elektrycznych i zmechanizowanych zwiększy się z 49 do 64 mln zł dewizowych, a wyrobów metalowych i z tworzyw — dwukrotnie.

Radioaparatów importujemy mniej, gdyż wobec wzrostu produkcji krajowej odpada potrzeba sprowadzania odbiorników tranzystorowych. Zamawiamy więc za granicą tylko odbiorniki stereofoniczne najwyższej klasy, produkcji węgierskiej i czeskiej. Wzrasta natomiast do ponad 22 tys. sztuk (o 75 proc.) import samochodów osobowych.

Rozszerzył się znacznie krąg dostawców. Import wielu konsumpcyjnych towarów przemysłowych z krajów Trzeciego Świata ułatwi nam eksport do tych krajów sprzętu inwestycyjnego.

GRZEGORZ OSSOWSKI

WYCHOWANIE W RODZINIE DECYDUJĄCE

Szeroki wachlarz zagadnień przy nosi najnowszy zeszyt „Przeglądu Zachodniego” organu Instytutu Zachodniego. Uwzględniono w nim zostały niemal wszystkie kierunki badawcze tej placówki naukowej. Na czoło wysunęły się, zgodnie z duchem czasu, problemy gospodarcze, integracyjne oraz sprawy niemieckie związane bezpośrednio z naszym krajem. Zagadnienia dotyczące ziem zachodnich, uwzględniono w ocenach i omówieniach aktualnych publikacji, z wyjątkiem artykułu Andrzeja Jodkowskiego i Mariusza Wiśniewskiego o „Rola Szczecina jako portu w procesie integracji socjalistycznej”.

W czołowym artykule Lech Janicki przedstawia „Niektóre aspekty ratyfikacji układu z Polską w prawie państwowym NRF”. Zdzisław Nowak omawia „Między narodową integracją gospodarczą, analizując jej pojęcie i charakter. Tadeusz Krajczewski pisze o „Handlu zagranicznym NRF w latach 1960-1969”. Charakterem prawnym stosunków handlowych między NRF i NRF zajmuje się Maria Brymas.

W dalszych pozycjach mamy na stopce materiały: Piotr Kalka informuje o wydatkach NRF na badania kosmiczne. Problematyka „Ostforschung” w polskim piśmiennictwie zajmuje się Anna Wolff-Poweska. Informacje, dotyczące socjaldemokratycznej analizy stosunków niemiecko-polskich w latach 1933-1939 przynosi artykuł, opublikowany przez Antoniego Czubińskiego w oryginale nie mieckim.

W dziale „Przegląd i komentarze” Janusz Rachocki przedstawia współzawodnictwo robotnicze w NRF jako aktualny problem społeczno-polityczny. Bardzo będący na czasie temat: rokowania między Wielką Brytanią a Europejską Wspólnotą Gospodarczą omówiono został przez Zbigniewa Mazurę. zaś Marian Jaskowski kontynuując stałe informacje w „PZ” o stosunkach zachodnio-niemiecko-amerykańskich w okresie od lipca do grudnia 1970 r. (zh)

Szybowce nad Kobylnicą

Dokończenie ze str. 3

dzielnicy już lotów, to właśnie „dopiekan” pod okiem kadry rychli już absolwenci podstawowego kursu pilotażu. Rozpoczęli go jeszcze jesienią; chodzili aż do wiosny 3 razy w tygodniu na kilkugodzinne, organizowane wieczorami szkolenie teoretyczne. Także najbliższy „martwy lotniczo” sezon spędza na opanowywaniu teorii. Po to, by jak ci, którzy teraz startują przy pomocy „Gawrona” na szkolno treningowych „Muchach” — zdobyć w przyszłym roku trzy mewki w srebrzystym wianusku (oznacza, że ich posiadacz latał bez przerwy przez 5 godzin, wracając na własne lotnisko, uzyskał przewyższenie 1000 metrów i dokonał przelotu na odległość co najmniej 50 kilometrów). Następnie ubiegać się mogą o licencję pilota szybowcowego 2 klasy, o złotą oznakę szybowcowa, a może i licencję na nie dyplomatycznej arenie asów trzy diamenty (za lot 300 km na trasie zamkniętej, otwartej 500 km, przewyższenie 5000 metrów).

Trudny sport. Piękny sport.

Mój syn zaopatwił mnie: kiedy wsiadał po raz drugi do szybowca, też miałeś pietra? Miałem. Tylko że

wówczas, w pełni już świadom oczekującego mnie przeżycia, chciałem jak najszybciej usłyszeć ów charakterystyczny, śpiewny poszum sztucznego ptaka.

Usłyszałem go, zaledwie liną napiętą przez holownicę „Gawrona” sprawiła, że oderwaliśmy się od ziemi. I kiedy już pozostawieni przez samolot wysoko nad Śródką szybowaliśmy siłą grających skrzydeł „Kormorana” ku miastu widzianemu zaledwie kilka dni przedtem z perspektywy pasażera turbośmigłowca, odczułem jeszcze silniejszą fascynację znaną tym, którzy po podróży motorowcem przesiedli się pod żagiel.

Kiedyś Leonida Teligę zapytano: „czy jednak w epoce okretów o napędzie atomowym żagiel może jeszcze być przydatny praktycznie człowiekowi?”. Odpowiedział: „choćby po to, by przekonać się sam i pokazać innym, że wszystko zależy od niego”.

Szybownictwo jest żeglarsiwem po niebie. Pięknym — uczącym nie tylko sztuki pilotażu, ale i humanizmu — sportem świata nowoczesnej techniki.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

TKKS. We wstępie dokumentu czytamy, że uniwersytety powszechne dla rodziców „stanowią platformę szeroko pojętej współpracy nie tylko z członkami Towarzystwa, lecz również z zespołami ludzi wiejskich i wiejskich, a zwłaszcza z kobietami pracującymi zawodowo.”

POSTAWY SAMYCH RODZICÓW

Akcentuje się w dokumencie, że dążenie TKKS do szerzego wykorzystania uniwersytetów powszechnych — w organizowaniu pomocy dla rodziców i szkół w realizacji ich podstawowych funkcji — wynika z przekonania o decydującej roli rodziny w procesie wychowywania dzieci i młodzieży. Podkreślono, iż należy zwrócić większą uwagę na właściwy dobór kadry kierowników i wykładowców, wzbogacanie programów zajęć nowymi treściami ideowo-wychowawczymi, jak również na zaціśnianie współpracy z administracją szkolną i komitetami rodzicielskimi.

Jest rzeczą istotną — stwierdzają autorzy dokumentu — aby obok udzielania pomocy rodzicom w wychowywaniu ich dzieci kształtowane były postawy i poglądy samych rodziców w oparciu o naukową wiedzę o świecie, człowieku i społeczeństwie. Uniwersytety mają spełniać rolę szkół wyrobienia społecznego rodziców, podnosić ich kulturę ogólną, a zwłaszcza pedagogiczną. Opracowane będą nowe materiały dla UPdR, obejmujące trzy następujące cykle tematyczne:

- I Społeczno-psychologiczne podstawy wychowania w rodzinie.
- II Podstawowe zadania i metody wychowania w rodzinie.
- III Ideowo - światopoglądowe treści wychowania w rodzinie.

NIEZBĘDNE W WARUNKACH WSPÓŁCZESNOŚCI

W szczegółowym rozwinięciu tematy te będą łączyć praktyczne rady i wskazówki pomocne rodzicom w wychowaniu dziecka z szerszym ujęciem psycho-społecznym i ideowo-swiatopoglądowym. Celem zajęć — w ramach cyklu pierwszego — jest zaznajomienie rodziców z podstawowymi pojęciami i działaniami, warunkującymi pomyślny przebieg procesu wychowania. Materiał w cyklach następnych pogłębia i rozwija podstawowe zadania i metody wychowania w rodzinie, umożliwia poznanie mechanizmów kształcenia osobowości człowieka.

Dokument zaleca tworzenie we wszystkich województwach wzorcowych uniwersytetów powszechnych, zdolnych do okazywania innym pomocy programowej i metodycznej. Wzorcowe placówki będą

mogły organizować okresowe spotkania z kierownikami i wykładowcami, poświęcone wymianie doświadczeń. Aby te funkcje spełnić wzorcowe ośrodki będą skupiać najlepszych na danym terenie konsultantów i wykładowców: pedagogów, psychologów, etyków, lekarzy itp.

Wychowanie dzieci i młodzieży w warunkach współczesnego życia, pełnego wielkich konfrontacji politycznych, ideowych i światopoglądowych, wymaga lepszego, niż dawniej, przygotowania. Tradycyjne metody wychowawcze są zawodne, ich stosowanie pogłębia tak często spotykane dzisiaj zjawisko nieprzystosowania części młodzieży do społeczeństwa. Na tle tej sytuacji inicjatywy wychowawcze TKKS są godne uznania.

S. M.

„Rok plastyki” dobiega końca

W siedzibie plastyków oraz Biura Wystaw Artystycznych w Arsenale trwa jeszcze remont pomieszczeń ekspozycyjnych. Tym niemniej rozpoczęły się już przygotowania do pierwszych wrześniowych wystaw.

1 września w salach parterowych Arsenalu otwarta zostanie wystawa plakatu technicznego, 16 września natomiast nastąpi otwarcie ostatniej z serii wielkich ekspozycji programowych „Roku Plastyki w Wielkopolsce” — wystawy Sekcji Architektury Wnetrz poznańskiego ZPAP pod hasłem „Poznań — Funkcja — Nowoczesność”. Wystawa ta po każe nam projekty plastyków poznańskich.

Na październik BWA zapowiada dwie indywidualne wystawy malarstwa czołowych dziś bez wątpienia malarzy poznańskich: Jana Berdyszaka, laureata tegorocznej Nagrody Ministra Kultury i Sztuki oraz Jana Świątki. Pracę malarzki Jana Świątki ekspozowane będą również w Warszawie w listopadzie br.

Rozpoczęły się również przygotowania do zamknięcia i ostatecznego podsumowania trwającego od października „Roku Plastyki w Wielkopolsce”. Zamknięcie on wyjątkowo bogatym plonem wystaw, sympozjów, konkursów i plenerów realizowanych w przeważającej mierze pod kątem wykorzystania nowoczesnej plastyki projektowej dla potrzeb gospodarki, architektury i urbanistyki. Podsumowanie „Roku Plastyki” połączone zostanie z inauguracją nowego sezonu pracy kulturalno-oświatowej w październiku br.

Jak już informowaliśmy, ogólnopolska inauguracja sezonu kulturalnego odbędzie się tym razem właśnie na naszym terenie. Na tym szerokim forum przedstawione zostaną również wyniki, cieszącego się dużym zainteresowaniem w skali kraju, „Roku Plastyki”. Wypracowane w jego toku formy działania mają być, jak się dowiadujemy, wykorzystane w innych województwach oraz na szczeblu centralnym. (ob)

Narkomania po polsku

Jak podaje „Służba Zdrowia”, w bieżącym roku w samej tylko Warszawie ponad 30 młodych ludzi skierowano na kurację odwykową z powodu narkomanii. Wiek pacjentów: od 14 do 23 lat. Milicja notowała również przypadki odurzania się środkami narkotycznymi przez dzieci z młodszych klas podstawowych.

Lekarze psychiatry podnoszą alarm. Wprawdzie narkomania nie stanowi w Polsce podobnego problemu, jak w krajach zachodnich a zwłaszcza USA, ale i u nas nałóg ten zaczyna rozpowszechniać się niebezpiecznie, zwłaszcza wśród młodzieży w wieku szkolnym.

Swego czasu prasa szeroko komentowała fakt śmierci młodej dziewczyny w następstwie odurzania się „Tri”. Okazało się, że zmarła i jej koleżdy urządzali seanse z „Tri”, wchłaniając go zbiorowo. Początkowo wprowadzało ich to w stan sennosci, otepienia — w końcu przysła katastrofą. Lekarze ostrzegają: już po 3-miesięcznym odurzaniu się środkami typu „Tri” następuje trwałe zmiany w systemie nerwowym, uszkodzenie serca.

Czego nie używają nasi rodzi młodociani narkomani! Można by wyliczyć szereg najdziwniejszych — i najczęściej wyłącznie trujących — specyfików i substancji. Nie robimy tego jedynie z tej przyczyny, by nie popularizować złych przykładów: niestety, nie brak u nas ludzi — delikatnie mówiąc — bezrozumnie ciekawych...

Istnieją pośrednicy, zarabiający na zatruciach młodzieży. Niedawno np. wykryto w Warszawie zorganizowaną grupę przestępczą, zaopatrującą mło-

dzie w narkotyki, spotkania odbywały się na skwerach lub w kawiarniach w rejonie Krakowskiego Przedmieścia. Członkowie grupy mieli określone funkcje — jedni zdobywali recepty (na tym właśnie wpadł uczestnik tej akcji, który naprowadził milicję na pozostałych) — inni podrabiali pieczęćki, jeszcze inni naganiiali klientów.

Skutki dają już znać o sobie. Lekarze stwierdzają, że każdego niemal tygodnia przy-

Łatwiej zapobiegać niż leczyć

wożą kogoś do szpitala z ostrym zatruciem narkotycznym. Zdarzały się wypadki śmiertelne.

Leczenie jest trudne. Niezależnie od skutków, jakie te zażywane, wdychane czy wstrzykiwane środki powodują w organizmie narkomana — metody odwykowe najczęściej nie dają wyników, gdyż głód narkotyczny wraca.

Trzy ministerstwa: zdrowia, oświaty, sprawiedliwości — podjęły akcję profilaktyczną. Najpoważniejsze zadania przy padły Ministerstwu Zdrowia. Ma ono zahamować dopływ środków narkotycznych pochodzących z polek aptecznych. Wprowadza więc recepty na szereg powszechnie dotychczas dostępnych środków, popularnych wśród narkomanów; przez strażę lekarzy przed pozostawianiem w miejscach dostępnych dla otoczenia blankietów recept, przed szafowaniem lekami odurzającymi, uśmierz-

ającymi ból, poprawiającymi samopoczucie.

Narkomanią i jej skutkami zajęli się psychiatry. Tematem jednego z zebrań Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego były psychologiczne i społeczne aspekty narkomanii wśród młodzieży. M. in. próbowano przeprowadzić psychologiczną charakterystykę młodych ludzi, którzy z powodu używania środków narkotycznych, odurzających itp., stali się pacjentami psychiatrów.

Z pełnym poparciem odnosi się służba zdrowia do koncepcji używania specjalnych recept dla środków narkotycznych — blankietów wyróżniających się kolorem czy rozmiarem, co utrudni fałszowanie recept.

Służba zdrowia włączyła się do akcji zwalczania narkomanii. Potrzebna jest jednak pomoc społeczeństwa, organizacji młodzieżowych i społecznych, szkoły i rodzin.

Co leży u źródła tej ucieczki od normalnego życia? To, co psychiatrzy określają jako zespół przyczyn prowadzących do narkomanii (przryk wspomnienia, przeżycia, niepowodzenia życiowe, nadmierny wysiłek psychiczny itp.) nie wchodzi przecież w rachubę w wypadku kilkunastoletniego ucznia, odurzającego się „Tri”. Tu doszukiwać można błędów wychowawczych, braku troski ze strony rodziców, niekorzystnego wpływu środowiska, niezdrowej ciekawości i chęci naśladowania zachodnich hippiesów.

Zwalczanie narkomanii trzeba właśnie teraz, kiedy ogranicza się ona jeszcze do sporadycznych, choć coraz częstszych, przypadków. Łatwiej bowiem zapobiegać niż leczyć.

W. K.

Wokół wydarzeń w Sudanie

Zachodni niemiecki tygodnik „Stern” w numerze 33 z 8 bm. zamieszcza artykuł pt. „Polowanie na ludzi w Sudanie”. Autorami artykułu są reporterzy tygodnika Randolph Braumann i Dieter Hegemann, którzy po niedawnym zamachu stanu przeżyli w Sudanie okres masowych aresztowań i wyroków śmierci. Poniżej — skrót ich relacji.

Przez 72 godziny — od 16.14 w dniu 19 lipca do 16.14 dnia 22 lipca Nimeiri był w Pałacu Republiki więzionym 35-letniego majora el-Atty. Atta, który w Sudanie już od 2 lat odgrywał rolę „bardziej lewicowego aniżeli politycy lewicy”, w dniu 19 lipca wpuszcili go, „pierwszej brygady sudańskich”, do Chartumu, zamknął Nimeiriego w jednym ze skrzydeł Pałacu i powołał przebywającego w Londynie pułkownika el-Nura na nowego prezydenta. Poprzedniego prezydenta Nimeiriego obalili ze słowami: „Nie byłes żadnym prawdziwym socjalistą tylko egoistycznym dyktatorem. Nic ci się jednak nie stanie dopóki nie będzie kontrzamarach”.

Był kontrzamarach. 22 lipca

„druga brygada pancerna” wystrzeliła przeciwko puczystom Atty. Nimeiri drżał o swe życie. Czolgi ostrzeliwały pałac. Nimeiri liczył się z tym, że zostanie uśmiercony, jednakże jego strażnicy w warunkach ogólnego chaosu pozwolili mu zbiec.

Oficerowie „drugiej brygady” uwieźli Atty. Buntownik, który przez trzy dni był panem Sudanu, szybko się zorientował, że nie może liczyć na taskę. Haszem el-Atty, który sam chronił życie Nimeiriego, na oczach Nimeiriego został następnego dnia rozstrzelany.

Szef państwa oświadczył, że przyczyną jego okrucieństwa jest śmierć 11 kolegów-oficerów, którzy — jak twierdzi Nimeiri — zostali zlikwidowani podczas kontrzamarach. Jednakże wołanie o zemstę musiało mieć głębsze, trudne do skontrolowania przyczyny. Nawet najbliżsi przyjaciele nie mogą Nimeiriemu dziś nic na temat powiedzieć, nie bierze on tego pod uwagę.

Dziennikarzom, którym udało się przybyć do Chartumu, Nimeiri za demonstrował swój despotyzm w szczególnie makabrycznym sposób. Wołał: „Nie możecie przetrwać w wojennym sądzie przeciwko se-

kreতারzowi generalnemu Komunistycznej Partii Sudanu, Mahdżubowi. W szkoleniowym baraku poligonu czołowego Chagora — temperatura w baraku co najmniej 45 stopni — trzem oficerom (którzy funkcjonowali jako „sąd”) i prokuratorowi wyposażonemu w coltę, nie udało się dowieść oskarżenia.

Prokurator krzyczał do Mahdżuba, iż zaprezentuje teraz świadka, który potwierdzi winę komunisty. Świadek, chartumski kupiec nazwiskiem Hamed an-Ansari, na uginających się kolanach, wszedł do baraku sądu. Wyglądał na człowieka nieprzytomnie zmęczonego, znajdującego się u kresu sił. Gdy jednak prokurator zapytał go: „Prawda jest więc, że Mahdżub przygotowywał pucz”, Ansari cofnął się

do tyłu i odpowiedział głośno i wyraźnie: „Nie mogę nic potwierdzić, bo nic nie wiem. Moim zdaniem Mahdżub jest nie winny”.

Prokurator wrzasnął: „Ale przecież to już świadek zeznał!”. Świadek nie odpowiedział. Przewodniczący sądu włączył się i powiedział Mahdżubowi: „To niech chociaż oskarżony powie, jak to wszystko wy-

glądało”. Mahdżub oświadczył ze spokojem: „Tak, partia komunistyczna i związki zawodowe po zamachu el-Atty wsiadły do tego pociągu. Chciały uczestniczyć w rządzie pod kierownictwem el-Nura. Nie miały jednak nic wspólnego z przygotowaniem i przeprowadzeniem puczu”.

Po kilku minutach beznadziejnie przewodniczący trybunału oświadczył: „Przewód zostaje zawieszony”. Francuski dziennikarz Eric Rouleau („Le Monde”) kilkanaście krokami doszedł do Mahdżuba i uścisnął mu dłoń. Stoi

wami: „It is not allowed” (to jest niedozwolone), przewodniczący trybunału przerwał tę demonstrację solidarności najbardziej znanego korespondenta bliskowschodniego (Rouleau był bliskim przyjacielem Naseru) z rzekomym zdrajcą stanu.

Gdy następnego dnia dowiadaliśmy się, kiedy proces Mahdżuba będzie kontynuowany, minister informacji odpowiedział: „To dobre pytanie. Mahdżub został powieszony dziś o pierwszej w nocy”. Powiedział: „To niezwykle moment wieszania”. Minister odpowiedział: „Żyjemy w niezwykle trudnych warunkach”.

„Dlaczego nie dajecie tak znanemu politykowi jak Mahdżub szansę, aby się bronił przed prawdziwym sądem?” — zapytaliśmy. Minister odpowiedział: „Również sąd wojskowy jest sądem. My, w każdym razie nie traktujemy tej sprawy jako cywilnej”.

Kilku dyplomatów, którzy reprezentują interesy NRF (nie ma tu ambasady, ponieważ w roku 1965 zerwane zostały stosunki dyplomatyczne między NRF a Sudanem) nie smuci się z powodu fiaska zamachu stanu: „Gdyby pucz el-Atty zakończył się zwycięstwem, byłibyśmy w pełni stąd wyrzuceni”.

Nimeiri, który przez długie la-

ta wyklinał Zachód, zaczyna znów prowadzić wspólną grę z „imperialistami, kapitalistami, neokolonialistami”. Jego minister informacji Omer Hag Musa, gdy usłyszał, że jesteśmy zachodnimi Niemcami powiedział nam, iż w bliskiej przyszłości liczy na przyjacielską wizytę deputowanego SPD, sekretarza generalnego tej partii Wischniewskiego w Chartumie. „Do tego czasu — dodał — musimy jednak najpierw wypłenić komunistyczną zarazę. Mamy już w rękach 2 tysiące tych komunistycznych przestępców. Złapiemy jeszcze więcej, jeszcze o wiele więcej”.

W ciągu dnia ulice w Chartumie są pełne żołnierzy. Wieczorem, gdy rozpoczyna się godzina policyjna od szóstej do szóstej, siedząc na hotelowym tarasie widzi się czolgi, wozy pancerne i inne samochody wojskowe jeżdżące po promenadzie koło Nilu. Rozpoczyna się wówczas polowanie na ludzi, z góry zaplanowane strategicznie, według dzielnicy miasta i list adresowych. „Jak wielu Sudańczyków macie jeszcze na swych listach?” — zapytaliśmy ministra informacji. „Och, myślę, że mniej więcej około 20 tysięcy. Nie, będzie ich z 30 tysięcy, ale nie chodzi przecież o parę tysięcy mniej czy więcej”.

Mistrzostwa Polski inauguracja bogatego sezonu pięściarskiego

Pięściarze rozpoczynają sezon 1971/72 r. mistrzostwami Polski seniorów, które rozegrane zostaną w dniach od 28 sierpnia do 5 września w Katowicach.

Impreza ta ma duże znaczenie z uwagi na trwające przygotowania naszych bokserów do występu na najbliższych Igrzyskach Olimpijskich.

Barw Wielkopolski bronić będzie 12 zawodników, jednak nie we wszystkich wagach. M. in. nie znalazł odpowiedniego pięściarza w wadze najniższej — papierowej.

Na ringu w katowickiej hali wystąpią: Szczeciński (Sokół Pila), Machalski (Proszna Kalisz), Stanisławski (Zagłębie Konin), Zbyszewski (Zagłębie), Nowicki (Zagłębie), Jakubowski (Olimpia Poznań), Stachowiak (Sokół) Wosik (Proszna), Strzelecki (Sokół), Zaborowski (Sokół), Buskowski (Zagłębie).

Wiosłarskie mistrzostwa Europy

W drugim dniu regat wiosłarskich o mistrzostwo Europy w konkurencji mężczyzn, odbywających się na jeziorze Bagsvaerd w Kopenhadze, było 18 wyścigów repasażowych. Z wyścigów eliminacyjnych awansowała bezpośrednio do 1/2 finału jedna osada polska — dwójka podwójna: Kowalewski — Bromek. Czwartkowe repasaże wykazały dobrą postawę naszych wiosłarzy, którzy awansowali do półfinałów czterech dalszych konkurencji: w dwójkach ze sternikiem oraz w ósemkach. W skiffie w stolicy Danii, zabrakło reprezentanta Polski. Czwórka bez sternika została wyeliminowana po b. zacietliwalce.

Aktualni wicemistrzowie świata z St. Catharines — Jerzy Broniec i Alfons Słusarski wygrali i repasaż w czasie 6:53,03 przed Brytyjczykami — 6:54,49. Amerykanami, Norwegami i Szwedami, Awansowały trzy pierwsze osady.

Niespodzianki na katowickich kortach

Spore niespodzianki zanotowano w czwartek na kortach katowickiego Balldonu, gdzie odbywają się międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

Nowicki uległ w ćwierćfinale w trzech setach Francuzowi Dominique'owi 2:6, 1:6, 1:6. Zakoczyli także start w turnieju Wiesław Gasior, Mieczysław Rybicki okazał się tym razem bar dziej regularnym tenisistą i bez większych trudności pokonał wielokrotnego mistrza Polski 6:4, 7:5, 6:3.

Wśród pań niespodziankę sprawiła Włochowiczowa, wygrywając w dwóch setach z mistrzynią Polski, Danutą Wierczkówną 6:1, 6:4. W tej fazie turnieju odpadła także węgierska tenisistka, triumfująca w ubiegłorocznej turniejce — Francuzka de Roubin, ulegająca Biriukowej (ZSRR) 1:6, 5:7. W pozostałych spotkaniach ćwierćfinałowych Morozowa (ZSRR) zwyciężyła Lindstroem (Finlandia) 6:2, 6:2, a Kralówna (Polska) osiągnęła półfinał bez gry, ponieważ Rumunka Dibaar doznała kontuzji.

Półfinałowe pary stanowią: Biriukowa — Włochowiczowa i Kralówna — Morozowa, (o-b)

Praca Nauka

Doświadczony mechanik precyzyjny, poszukuje samodzielnej stałej pracy. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14715g.

Murarzy zatrudni zaraz. Inż. M. Kąpczyński, Poznań, Klin 13/16 m. 2, tel. 411-097. 16194g

Potrzebna dochodząca opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Osiedle Jagiellońskie 18 m. 21. 14856g

Dnia 18 sierpnia 1971 r. zmarł przeżywszy lat 77 nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

JÓZEF MANIECKI
emeryt PKP,
powstańc wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Powstańców Wielkopolskich.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamia w głębokim smutku

żona z rodziną

Dnia 18 sierpnia 1971 r. zmarł nasz pracownik

STANISŁAW HADYNIAK

W Zmarłym tracimy dobrego kolego, ofiarnego działacza związkowego i współpracownika.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Robotnicza — Dyrekcja i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 w Poznaniu. 16459g

† W dniu 18 sierpnia br. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58, śp.

JANINA WILAK
z domu KWIECIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni w smutku
mąż, dzieci, synowie, zięciowie i wnuki
Poznań, ul. Szkolna 11 m. 4. 16391g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Forzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego) • Telefon 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-33. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów.

Zwycięstwo Górnika w Madrycie

W swym pierwszym występie na międzynarodowym turnieju piłkarskim w Madrycie zespół Górnik Zabrze wygrał z portugalską drużyną Boavista 4:1 (2:0). Strzelcem trzech bramek dla Górników w meczu był Jan Banaś (w 15 min., 35 min. i 66 min. gry). Czwartą bramkę uzyskał Włodzimierz Lubanski (w 76 min. gry).

Rywalie Górnik w Pucharze Europy, piłkarze Olympique Marsylii zremisowali w drugiej kolejce spotkań ligowych w wyjazdowym spotkaniu z Ajaccio 1:1. (o-b)

Kudzinowski i Buczyński prowadzą w Solinie

Na zalewie hydroelektrowni w Solinie w woj. rzeszowskim rozegrano w środę trzeci wyścig Żeglarskich Mistrzostw Polski w klasie „Hornet”. Podobnie jak w dwóch pierwszych triumfowała załoga AKM Gdańsk Sawko-Konkel przed Siliwskim i Nowakowskim (KKS Warmia Olsztyn) oraz Kudzinowski i Buczyński z KS Zegrze.

Najwięcej kłopotów sprawiają 37 uczestniczącym w mistrzostwach załogom zmienne kierunki wiatru (jezioro otaczają góry), co powoduje nieoczekiwane komplikacje i trudności. Jako iż większość zawodników nie zna tego akwenu. W rezultacie np. zwycięzczy pierwszego wyścigu Sawko-Konkel zostali zdyskwalifikowani i zajmują aktualnie dopiero 8 lokate.

Po trzech wyścigach prowadzi załoga Kudzinowski-Buczyński przed Siliwskim i Nowakowskim oraz Bałucha-Drywa z Jachtklubu „Stal” Gdynia. (o-b)

MASŁÓW LIDEREM

W drugiej konkurencji mistrzostw świata juniorów w pięćciu boju nowoczesnym — w szermierce — Polacy spisali się bardzo słabo. W klasyfikacji zespołowej polski zespół zajął ostatnie, 10 miejsce — 1729 pkt. Zwyciężyli Węgrzy — 2877 pkt.

Lepiej powiodło się Polakom w trzeciej konkurencji — strzelaniu zwyciężyli Masłowski (ZSRR) — 195 pkt., przed Ryszardem Konwalskim (Polska) — 193 pkt. Drużynowo zwyciężył Związek Radziecki — 2736 pkt. przed Węgrami — 2692 pkt. i Polska — 2626 pkt.

W klasyfikacji zespołowej po trzech konkurencjach prowadzi nadal Węgry — 8729 pkt. przed ZSRR — 8181 pkt. Polska awansowała na 5 miejsce — 7445 pkt. Liderem w klasyfikacji indywidualnej jest nadal Masłowski — 3128 pkt.

O PUCHAR IM. GAGARINA
Zwycięstwem koszykarzy ZSRR zakończył się w Leningradzie międzynarodowy turniej o puchar im. Gagarina. Najlepszym strzelcem był Krikan (ZSRR) — 96 pkt.

REWANŻ SZWEDZKIEJ „SIODEMKI”

W szwedzkiej miejscowości Karlskrona doszło do drugiego z kolei występu polskich piłkarzy ręcznych w międzypaństwowym meczu ze Szwedami. Podczas pierwszego pojedynku w Renneby triumfowali po b. interesującej grze Polacy 17:16. W środę doszło do udanego rewanżu gospodarzy, którzy zwyciężyli podopiecznych trenera Janusza Czerwińskiego 24:17 (11:7). (o-b)

Wózki dziecięce różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 14011g

Sprzedam pianino czarne Fibiger. Tel. 724-04, po godzinie 16. 16336g

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, ul. Wojskowa nr 5
POSZUKUJE ZARAZ 2, 3 i 4 OSOBOWE POKOJE dla pracowników zamieszkujących.
Blizszych informacji udziela Dział Adm.-Gospodarczy Wytwórni w Poznaniu. M5172

Wózek dziecięcy jak nowy tanio sprzedam. Lodowa 19d m. 10. 16452g

Sprzedam 160 m dźwigarów 14. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15623g

Sprzedam szafę 3-drzwiową, jasną, ślubną suknie, welon (tutaj angielski). Poznań, ul. Hetmańska, 57 m. 3 (tel. 613-85). 15628g

Nutrie kolorowe w różnym wieku, sprzedam. — Szczecińska, Szamotuły, ul. Staszica 15. 15635g

Sprzedam motor elektryczny 4 KW oraz sieczkarkę. Poznań, Górczyńska 41. 15636g

Sprzedam sypialnię w dobrym stanie, okazję. Adres wskaze „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15650g

Sprzedam walizkową maszynę do szycia Veritas. Poznań, Szczepańska 5 m. 93. 15713g

Sprzedam SHL 150 cem. Poznań — Winiary, ul. Wołoszkańska 16. 15725g

Pianino Wolkenhauer — stan dobry, sprzedam. Szymskiego 8 m. 10. 15734g

Sprzedam szafę 3-drzwiową nową, stół, 6 krzeseł. Poznań, Radosna 3 m. 5. 15743g

Sprzedam telewizor na części. Poznań, Karłowoskiego 24 m. 4. 15750g

Pilnie sprzedam wtryskarke do tworzyw sztucznych. Stanisław Wójcicki, Zielona Góra, Świerczewskiego 51/1, po 18, przy Dzierżyńskiego 16/63. K6195

Nowo wybudowana kawiarnia z wytwórnią lodów, pensjonat — sprzedam lub wydzierżawie w Mielnie, Chłobrego 14 — Piechula. K6197

●Lokaie

Przyjmę panią na pokój. Leszczyńska 61 (Górczyn). 15683g

Przyjmę na pokój stażystów lub uczniów. Adres wskaze „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 15678g

Kupię mieszkanie własnościowe pokój z kuchnią. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15689g

Przyjmę na mieszkanie: pokój kuchnia na oknie i lub 2 lat. Płatne z góry. Władomirów, Poznań, ul. Jackowskiego 19 m. 1, w godz. popołudn. 15—18. 15755g

Kupię lub wydzierżawie pokój wyłączonej z kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15555g

Przyjmę pana pracującego na wspólny pokój. Ma dalszńskiego 4 m. 6. 15761g

Przyjmę uczniów średnich szkół, na pokój. Dominińska 7 m. 8. 15550g

Zamienię 2 duże pokoje, słoneczne, telefon, kuchnia, w c., łazienka, korytarz razem 76 m². II ptr., przy St. Ryńku — na M-3, telefon, do III ptr., najchętniej w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15794g

Pokój 3 licealistom wynajmę. Telefon 139-27. 15762g

† W dniu 18 sierpnia 1971 r. zginął śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, ojciec, syn, brat, wujek, przeżywszy lat 45, śp.

HENRYK MICHAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 9.05 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamiają strapieni

żona z dziećmi i rodzina 16439g

† Dnia 18 sierpnia 1971 r. zmarł nagle przeżywszy lat 83 nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

ANTONI JABŁOŃSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Podolska 13. 16466g

† Dnia 18 sierpnia 1971 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa i ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 81 śp.

BALBINA ŚLEBODA

z domu SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 sierpnia bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

córka z rodziną. 16377g

Poznań, ul. Nowowiejskiego 45. 16377g



Uwaga amatorzy automobilizmu!

P. P. „MOTOZBYT” w Poznaniu - Antoninku

zawiadania o dopuszczeniu do sprzedaży ratalnej
SAMOCODÓW MARKI „SYRENA-104”,
których cena detaliczna wynosi 74 tys. złotych.

Kwotę 14.900,— zł — a więc co najmniej 20 proc. ceny samochodu nabywca winien wpłacić na konto P. P. „Motozbyt” nr 1231-8/17-4094 NBP IV O/M w Poznaniu z zaznaczeniem na dowodzie wpłaty marki pojazdu.

Po otrzymaniu z Banku zawiadomienia o wpłacie Przedsiębiorstwo zawiadamia o orientacyjnym terminie odbioru samochodu.

To zawiadomienie jest podstawą do ubiegania się o 24-miesięczny kredyt w PKO ORS.

Koszty manipulacyjne na rzecz ORS-u wynoszą 8 proc. od kredytu. Nabywca zobowiązany jest przy nabyciu opłacić ubezpieczenie tzw. „Autocasco” wg jednego z trzech wariantów.

P. P. „Motozbyt” złatwia rejestrację nabytych pojazdów stałą lub próbną oraz zaparkuje w paliwo.

Nabywca samochodu „Syrena-104” za gotówkę możliwe natychmiast po okazaniu dowodu wpłaty na konto jw. 74 tys. złotych.

K6393

Pomieszczeń magazynowych

o powierzchni od 100—500 m²
w Poznaniu lub najbliższej okolicy.

POSZUKUJE

PHD „JUBILER” W POZNANIU.

Zgłoszenia prosimy kierować do działu administracji — plac Wolności 3, V piętro — pisemnie lub telefonicznie. Telefon 595-11, wewnętrzny 5. M5479

Przetargi

Komornik Sądu Powiatowego w Szamotulach — na podstawie art. 867 kpc — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26. VIII. 1971 r. o godz. 13 — odbędzie się I LICYTACJA RUCHOMOŚCI:

- ciężarówka Ursus C 28 — cena oszacowania 30.000 zł, cena wywoławcza 22.500 zł.
 - sienkiewa zbożowego 3 m szer. — cena oszacowania 6.000 zł, cena wywoławcza 4.500 zł.
 - transportera do stertowania — cena oszacowania 8.000 zł, cena wywoławcza 6.000 zł.
- Licytacja odbędzie się w Psarach, u ob. Czesława Zachalca.
- Przedmioty przetargu można oglądać w dniu licytacji. K6324

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” — przyjmuje

KUCHARKE do stołówki przyzakładowej. Zgłoszenia: ul. Grunwaldzka 19, pok. 18. K6401

Narodowy Bank Polski Oddział Wojewódzki w Poznaniu — zatrudni zaraz

MEZCZYŹNIE — MAGAZYNIERA do magazynu druków i formularzy bankowych oraz artykułów biurowych.

Wymagane wykształcenie średnie oraz 3-letnia praktyka na tym stanowisku.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wydziale Kadr i Zatrudnienia — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 12 — pokój 110. K6312

Kupimy działkę pod dom bliźniaczy w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16217g.

Zguby • Różne

Zgubiłem portfel z dokumentami francuskimi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, Krasińskiego 65/17 m. 2. 16415g

Znaleziono psa boksera prażkowanego. Adres wskaze „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16331g.

Poszukuję garażu dla „mikrobusu”. Warunki b. dobre. K. Karasińska, Nad Potokiem 19 m. 7. 15473g

Przyjmuję zamówienia na doświetlanie sadzonki pomidorów szklarniowych. Odbiór styczni, lut, swa rzedz, Słowackiego 2. 15486g

Dnia 18 sierpnia 1971 r. zmarł nagle przeżywszy lat 73, nasz najdroższy i najlepszy mąż, ojciec, teść, dziadzius i brat, śp.

FRANCISZEK GALICA

ppłk. WP w stanie spoczynku, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V klasy, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami.

O bolesnej stracie zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka i syn z rodziną

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Poznań, pl. Wolności 8. 16389g

† Dnia 19 sierpnia 1971 r. zmarł, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

KAZIMIERZ KOSMOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim,

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i rodzina

Poznań, Fabryczna 36 m. 6. 16449g

TEATRY

OPERETKA — E. 19 „Roxy”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
— E. 10, 12.30, 15.30 „Mózg”
— E. 10, 12.30, 15.30 „Życie aby
— E. 10, 12.30, 15.30 „APOLLO”
— E. 10, 12.30 „Ci wspaniali mężczyźni
— E. 10, 12.30 „Wyzwolenie” (cz. I i II
— E. 10, 12.30 „Lekarz kasy chorych” (włos
— E. 10, 12.30 „Czas życia i miłości” (franc. 18 l.)
— E. 10, 12.30 „CZERNASTKA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Winnietta i król nałt” (dug. 11
— E. 10, 12.30 „Marzenia miłosne” (węg. 14
— E. 10, 12.30 „GONG — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Hrabina z Hongkongu” (ang. 14
— E. 10, 12.30 „Księżniczka” (szwedz. 18
— E. 10, 12.30 „GRUNWALD — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Dzielnicy” (pol. 16 l.) GWIAZDA
— E. 10, 12.30 „Niesmiertelni Flap i Flap” (USA 11 l.) KOSMOS
— E. 10, 12.30 „Z zimna krew” (USA 18 l.)
— E. 10, 12.30 „MALTA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.) MI
— E. 10, 12.30 „NIATURKA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Pip-pi” (szwedz. 7 l.) E. 10, 12.30 „Brzezi
— E. 10, 12.30 „OLIMPIA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Niesmiertelni Flap i Flap” (USA 11 l.)
— E. 10, 12.30 „Incident” (USA 18 l.) OSIEDLE
— E. 10, 12.30 „Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.)
— E. 10, 12.30 „PANCERNIAK — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Hibernatus” (franc. 11 l.)
— E. 10, 12.30 „PALACOWE — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Uwaga żołnierz” (franc. 11 l.) E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Okruch życia” (franc. 16 l.)
— E. 10, 12.30 „PRZYJAZŃ — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Zandarm sie żeni” (franc. włoski 11 l.)
— E. 10, 12.30 „RUSALKI (Szwedzki) — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Stodka Charity” (USA 16 l.)
— E. 10, 12.30 „SCALA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Komisarz Pepe” (włoski 16 l.) TE
— E. 10, 12.30 „CZA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Warta — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Wielki wysiłek” (USA 11 l.) E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Imiona miłości” (franc. 18 l.)
— E. 10, 12.30 „WCZASOWICZ (Puszczyk) — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Wojna — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 14 l.) E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Miraż” (USA 16 l.) E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „WŁOKNIARZ (Steszew) i WRZOS (Lubon)
— E. 10, 12.30 „Mosina — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Romeo i Julia” (ang. 16 l.) FOTOPLASTY
— E. 10, 12.30 „KON — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „USA — E. 10, 12.30, 15.30
— E. 10, 12.30 „Nowy Jork”.

CYRK

„AEROS” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — E. 15 i 19.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okuli
styk — Szpital Kliniczny im.
Pawłowa, ul. Garbary 17, telefon
510-21.
Laryngologia, neurologia — Szpi
tal Kliniczny im. Świecickiego,
ul. Przybyszewskiego 49, telefon
67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychia
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel
mońskiego 20) wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do
mu, tel. 666-66; dla Poznania po
radę lekarską, tel. 637-35; pod
stacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Utor 16 — cała doba; dla pow.
poznajskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66; Podstacje: w Luboniu,
tel. 09; w Swarzędzu tel. 209 —
czynne cała doba.
Ambulatoria internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne cała
doba; pediatryczne (ul. Chelmoń
skiego 20) — 15-23, niedz i święta
g. 8-23; stomatologiczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne od
18-7 w niedziele i święta — cała
doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chir
urgiczne II — ul. Kasprzaka 16,
tel. 623-55 — cała doba; Labora
torium szkiełki analiz (Chelmoń
skiego 20) — 7-23.
Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz i święta od 13-
20; Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Garba
ry 63, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-82); Włda
(Dzierżewskiego 149, tel. 318-65).
Złozoszenia wizyt w stacji PR tel.
666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87
działające lekarzy psychiatrów lub
psychologów (czynny cała doba). Nr
522-31 poradę prawną w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 243, tel. 67-24-14.
od 8-21, w nocny także wydział.
Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18 dzwony informacyjne w dni
powszednie — E. 8-19.
Anteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 69, Kórnicka 24 (dzwon
nocny).

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 7.20 Turniej szachowy
równowagi: 8.05 Dzień dobry, tu Re
dakcja Rolna: 8.10 Muzyka mu
zyczna: 8.45 Jak o czym, dżecz
go: 9.00 Koncert „młodzi”: 9.40
Dla przedszkolnych: „Jabłoneczko”
— zabawy muzyczne-ruchowe: 10.05
„Disneiland” — odc. 13 pow.:
10.25 Koncert rozrywkowy z nagra
Ork. PR i TV w Krakowie: 10.50
Od szatniarki do oberka: 11 „Lato
z radiem”: 12.25 Równy i melo
die dla wszystkich: 13 Porady
praktyczne dla kobiet: 13.10 W
swiecie bolera i cza-cza: 13.20
Swoiste melodie — gra Zespołu
„Kordoneistów T. Wesołowskiego;
14.00 „Wieści, lenie i taniec”: 14
„Portret literacki”: „Pojechali do
Paw”: 14.20 Z muzyki klasycz
15.05 Godzina dla dziewcząt
— opow.: „Radioferie wśród
6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
20 VII 1971 Nr 197 (8550)

Dla budowlanych

Kompleks hoteli robotniczych

W Poznaniu liczb miejsc w hotelach robotniczych dla pra
cowników budowlanych jest nadal niewystarczająca. Wpraw
dzie w czerwcu br. przekazano do użytku hotel na osiedlu
Winogrady, a nieco wcześniej na Ratajach, jednak i one nie
zaspokoili wszystkich potrzeb w tym zakresie.

Za kilka lat sytuacja ulegnie
znaczącej poprawie. Przy ul.
Grunwaldzkiej (narożnik Smar
dzewskiej) wyznaczono teren
pod budowę kompleksu hoteli
robotniczych dla budowlan
ych. Stana tutaj 4 budynki,
każdy po 5-kondygnacji. W
sumie posiadać one będą około
1200 miejsc. Inwestorem jest
Poznańskie Zjednoczenie Bu
downictwa, a użytkownikami
hotelu będą pracownicy przed
siębiorstw budowlanych pod
ległych temu zjednoczeniu, z
wyjątkiem jednego, w któ
rym częściowo zamieszka
pracownicy „Hydrobudowy 7”.

Dwa miesiące temu rozpoczę
to budowę pierwszego obiektu,
właśnie dla „Hydrobudowy 7”.
Do stawiania następnego przy
stąpi się w przyszłym roku. Ca
łość prac ma być zakończona
w 1975 r. W jednym z hoteli
zlokalizowano m. in. centralną
świetlicę, punkt ambulatoryj
ny oraz pomieszczenia admini
stracyjne, gdyż miejscami w
hotelach dysponować będzie
jedna administracja.

Generalnym wykonawcą rob
ót jest załoga Poznańskiego
Przedsiębiorstwa Budowlane
go nr 4. Planu realizację za
gospodarowania terenu oraz
projektu techniczno-robocze
wykonano w Wojewódzkim
Biurze Projektów. Głównym
projektantem jest mgr inż.
arch. Leonard Kolowski.

Telefony
DONOSZA

Do godz. 20.00 zanotowano w
Wielkopolsce 7 pożarów. Najpo
ważniejszy z nich wybuchł w
PGR Rusko w pow. jarocińskim,
gdzie spłonął dach nad oborą, 6
ton suszu i 17 ton siana o warto
ści 134,000 zł. W Izabelinie w pow.
tureckim spłonęła obora i stodoła
szacowane na 60,000 zł a w Zbier
kowie w pow. poznańskim — 1 ha
poszczyca leśnego.
Do Komendy Wojewódzkiej
MO nabywcy do godz. 21.00 in
formacje o 9 wypadkach drogo
wych, w których 14 osób od
niosło rany a 2 osoby poniosły
śmierć. Najpoważniejszy wypadek
zdarzył się w miejscowości Ręki
pow. krotoszyńskiego, gdzie samo
chód marki „Star” wjechał na
ostrem zakręcie na pobocze i uder
zył w przydrożne drzewo, 7 osób
doznało ciężkich obrażeń a Józef
M. zmarł po przewiezieniu do szpi
tala.
W Szpitalu w Ostrowie
zmarł Stanisław U., który spadł
z platformy i dostał się pod jej ko
ła.
U zbiegu ul. Grunwaldzkiej i
Jawornickiej w Poznaniu wypadł
z szyn tramwaj linii „3”. Trzy pa
sażerki doznały lekkich obrażeń.
Pogotowie Ratunkowe w Po
znaniu wywołane było wczoraj do
wielu wypadków. Z ul. Kowal
skiej odwieziono do szpitala 18-let
nią Z., która wypadła z II piętra
na glinianej za ciemtarasem
na Główną ul. ułonną podczas kapie
17-letni Kazimierz S. Na skrzy
żowaniu ul. Dąbrowskiej i ul.
Czerwinkowskiej zderzył się motocy
klista z rowerzystą i obaj doznali
obrażeń. U zbiegu ul. Berwińskiego
go i Matejki zderzył się motocy
klista z taksówką. Z Kopaniń
odwieziono do szpitala 4-letnią
dziewczynkę, która została potra
cona przez motocykl. (b)

przyciągali”: 16.05 „Alfa i Omega”
— magazyn popularno-naukowy:
16.30 Poniedziałnie z młodzieżą: 18.50
Muz. i Aktualn.: 19.15 Poradnik ra
dio-tele-amatora: 19.20 Mota spr
awy: 19.30 Konc. żywe: 20.30 Piosen
ki Zespołu „Paritta”: 21.15 Z
księgarskiej ladv: 21.30 Kto się z
czego śmieje: 22 Sergiusz Proko
fiew: 22.30 Tancowny relaks: 23.10
O co tu chodzi?: 23.15 Z twórczości
A. Szelut: 0.10 Program nocny ze
Szczecina
WIADOMOŚCI: 5 6 7 8 10,
12.05 15 16 18 20 23 24 1 2 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8 „W trosce o nasze
dziecko”: 8.35 Mapa bohaterstwa:
8.50 Mel. rozrywk.: 9 Utwory kom
pozytorów radzieckich inspirowa
ne dramatami Szekspira: 9.35 Z ży
cia ZSRR: 9.55 Konc. z nagrań
Ork. Mandolinistów Łódzkiej Roz
głośni PR: 10.25 „Para z samowa
ry”: 10.45 Z dawnej i nowej mu
zyki francuskiej: 13 Czas dobrych
gospodarzy: 13.15 Przechadzki po
Poznaniu: 13.40 „Jego niebezpiecz
ne podanie” fragm. opow.: 14.05
Studio czasowe — „Z życia wie
le”: 15 Letni koncert: 15.40 Piosen
ki ludowe — Skłaska Opolskiej
ludowej — chóralnym polskim kompo
zytorów śniawa Chór Rozł. Wro
clawskiej PR p/d E. Kajdasza: 17.15
„Sekcja przewoźnika Yachtklubu
Wielkopolski”: 17.25 Pozn. konc.
żywe: 17.55 Radioexpress: 18.10
Komentarz aktualn.: 18.20 Sonda
— magazyn ekonomiczn.: 19.15
Dla czegoś depresje? Wykład dr. H.
Polmeiera (NRF): 19.30 Konc.
symf. z nagrań Lorina Maazela;

Warto jeszcze wspomnieć, że
przy zagospodarowaniu terenu
uwzględniono także budowę
szkoły zawodowej — ośrodka
spawalnictwa. Podległy on
będzie Przedsiębiorstwu Insta
lacji Przemysłowych „Instal”.
Ośrodek kształcić będzie mł
dzie przed wszystkim na spa
waczy i instalatorów, także dla
potrzeb naszego regionu. Bu
dowa tego obiektu rozpocznie
się również w tej 5-lacie. (a)

Za ile samogód

Na giełdzie w Antoninku

Motoryzacja stała się ostatnio tematem interesującym
wszystkim bez wyjątku Polaków. Wybraliśmy się zatem na
poznajską giełdę samochodów używanych. W każdy czwar
tek i niedzielę w Antoninku spotykają się na niej amatorzy
czterech kół.

Niestety spotykają się na zu
pełnie nie zagospodarowanym
placu, gdzie pełno wyboi, ziel
ska i kurzu. Nie ma także żad
nych tablic informacyjnych,
które ułatwiałyby trafienie na
giełdę. A przecież „Motocyb”
pobiera od każdego wjeżdżają
cego na parking samochodu po
20 zł. Z tych pieniędzy na
pewno można wygospodaro
wać sumę na wybetonowanie
placu, założenie urządzeń sani
tarnych itp. W innych mia
stach problem ten rozwiązano.
Np. w Warszawie giełda odby
wa się na równym betonowym
placu, wyposażonym w urza
dzenia sanitarne i kioski ga
stronomiczne.

Od tych druzgocznych proble
mów przejdźmy jednak do
sedna sprawy. Za ile można
kupić używany samochód? Naj
droższym pojazdem był wczor
raj „Ford-Cortina-1600 Super”
z warszawską rejestracją. Po
roku używania — 230 000 zł.
Najtańsza „Svrena” kosztowa
ła 20 tys. Najwięcej jednak
było samochodów z ceną po
średnią. „Syreny” po 2 — 4 la
tach ceniono w granicach 30
— 50 tys. „Skody 1000 MB”
można kupić już od 70 tys.,
„Moskwicz 408” za 95 — 105
tys. Na sprzedaż było także spo
ro polskich „Fiatów”. Ceny po
dwóch latach używania kształ

Spotkanie
z komsomolcami

Przebywająca w sierpniu na
wycieczce po Polsce grupa ra
dzieckiej młodzieży komsom
skiej spotkała się z poznajski
mi działaczami organizacji mł
dzieżowych. Spotkanie odbyło
się w klubie Domu Studenta
„Jowita” przy ul. Zwierzynie
kiej w Poznaniu. Przedstawi
ciele wojewódzkich władz or
ganizacji ZMS, ZMW oraz ZSP
przedstawili radzieckim kole
gom formy swej działalności.
Komsomolcy żywo interesowa
li się konkretnymi osiągnięciami
w pracy wychowawczo-poli
tycznej poznajskich organiza
cji młodzieżowych. Podzielili
się także swoimi doświadcze
niami w pracy z młodzieżą. (k)

21.15 Wiersze J. Harasymowicza:
21.23 Mel. rozrywk.: 22.33 Mel. tan.:
23.03 Dźwiękowe wydanie miesięcz
nika „Jazz”.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7. 8.30,
9.30, 12.05 14 16 19 22 23.50.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m: 7.50 Mikroradiociek Zdzisła
wy Sośnicki: 8.05 Salatkę po
włosku: 8.35 Muzyczna pocztka
UKF: 9 „Pierścień z krwawni
kiem” — odc. 14 pow.: 9.10 Suita
tańców nowoczesnych: 9.30 Nasz
rok 71: 9.45 Dawne tańce i melo
die: 10 Kwadrans dla sentymen
talnych: 10.15 Aud. Radio ONZ:
10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Ty
dzień jak tydzień” — odc. 11
pow.: 12.25 Muzyka uniwersalna:
13 Na wrocławskiej antenie: 15
Słowo na sto języków — gawęda:
15.10 Parada jazzowa: 15.35 Kwa
drans ze znakami zapytania: 15.50
Słynni dywagenci w podwójnej ro
li: 16.15 Mikser — magazyn mu
zyczny: 16.45 Nasz rok 71: 17.05
Quodlibet, czyli co kto lubi: 17.30
„Pierścień z krwawnikiem” —
odc. 15 pow.: 17.40 „Król i kró
lowe” — gra Zesp. „Renesans”:
17.55 Encyklopedia kultury: 18.20
Giuseppe Torelli — Concerto gros
so op. 6 nr 10 na ork. symf. warsz.
i organy: 18.35 Młd. magnetofo
n: 19 Powieść w węd. dżw. Kolum
bowie rocznik 20: 19.30 Tylko po
hiszpańsku: 19.45 Polityka dla
wszystkich: 20 Uchem słonia
— muzyczny program Renaty Ru
mel: 20.25 Hustrzawny Tygodnik
Rozrywkowy: 21.50 Opera G. Ver
diego „Otello”: 22.05 Gwiazda sie

Na Kaponierze przerwa
w pracach minerskich

Wyburzenie starego wiaduktu
Kaponierzy dobiegło końca. Jak
nas poinformowała dyrekcja Za
rządu Dróg, Mostów i Zieleni, dzi
saj, w sobotę i niedzielę prowa
dzone będą na Kaponierze tylko
prace związane z wywozem gruzu.
W związku z tym ruch w tym re
jonie odbywać się będzie prze
te trzy dni normalnie i bez
przerw.

Natomiast w przyszłym tygod
niu, od poniedziałku, ruch znów
będzie przerwany w godz. od 16.30
do 18.30. Ekipy wojsk inżyniery
nych przystąpią bowiem do roz
sadzania dużych brył muru, pozos
tałych na terenie budowy. Przy
rozsadzaniu brył o wadze do 40
ton odłamki mogą rozpryskiwać
dość daleko. Dlatego nadal — w
godzinach prac minerskich — na
leży w okolicy Kaponierzy zach
ować daleko posuniętą ostrożność.
(a)

Za ile samogód

Na giełdzie w Antoninku

Motoryzacja stała się ostatnio tematem interesującym
wszystkim bez wyjątku Polaków. Wybraliśmy się zatem na
poznajską giełdę samochodów używanych. W każdy czwar
tek i niedzielę w Antoninku spotykają się na niej amatorzy
czterech kół.

Niestety spotykają się na zu
pełnie nie zagospodarowanym
placu, gdzie pełno wyboi, ziel
ska i kurzu. Nie ma także żad
nych tablic informacyjnych,
które ułatwiałyby trafienie na
giełdę. A przecież „Motocyb”
pobiera od każdego wjeżdżają
cego na parking samochodu po
20 zł. Z tych pieniędzy na
pewno można wygospodaro
wać sumę na wybetonowanie
placu, założenie urządzeń sani
tarnych itp. W innych mia
stach problem ten rozwiązano.
Np. w Warszawie giełda odby
wa się na równym betonowym
placu, wyposażonym w urza
dzenia sanitarne i kioski ga
stronomiczne.

Od tych druzgocznych proble
mów przejdźmy jednak do
sedna sprawy. Za ile można
kupić używany samochód? Naj
droższym pojazdem był wczor
raj „Ford-Cortina-1600 Super”
z warszawską rejestracją. Po
roku używania — 230 000 zł.
Najtańsza „Svrena” kosztowa
ła 20 tys. Najwięcej jednak
było samochodów z ceną po
średnią. „Syreny” po 2 — 4 la
tach ceniono w granicach 30
— 50 tys. „Skody 1000 MB”
można kupić już od 70 tys.,
„Moskwicz 408” za 95 — 105
tys. Na sprzedaż było także spo
ro polskich „Fiatów”. Ceny po
dwóch latach używania kształ

A może jednak zbierać?

Nie ulega wątpliwości, że w miejskich gospodarstwach do
mowych wyrzuca się znaczne ilości starego pieczywa, głów
nie chleba. W ten sposób marnuje się sporo surowca, który
z powodzeniem mógłby być wykorzystany do skarmiania
trzody chlewniej.

W tej sprawie rozpytaliśmy
błyskawicznie licznych znajo
mych co robią z resztkami
chleba, jakie pozostają u nich
w domu? Odpowiedzi były
rozmaite. Jedni gromadzą od
padki i przekazują np. dozor
czyni, która właśnie zużywa
ten chleb dla kur, inni co pe
wien czas oddają zebrane w
domu odpadki umówionym od
biorem, niektórzy przekazu
ją komuś, kto mieszka na pe
ryferiach i także zużywa su
chy chleb dla podkarmiania
drobiu.

W większości jednak przy
padków usłyszeliśmy odpo
wiedź: wyrzucamy na śmiet
nik.

dmiu wieczorów — Fifth Dimen
sion: 22.15 Trzy kwadransy jazzu:
23 Nowe tomiki poetyckie — W
melomani: 23.50 Gra duet gitar
klasycznych: Alber-Strobel.
WIADOMOŚCI: 5. 6.30, 7.30, 8.30,
10.30 15.30 17 18.30, 22.
Słobodnik: 23.05 Konc. tylko dla

TELEWIZJA

PIATEK — PROGRAM I: 10-
11.40 — „Volare” — film fab. wles
ki: 16.50 — Dla dzieci — Pora na
Telefona. „Rozmowy ze smo
kiem”. „Trze piora” — film pol
ski. „Kuchcik i rozbójnicy” —
film czechosł.: 17.50 — Nie tyl
ko dla pań: 18.10 — „Piosenki
w metalowej oprawie” — buf.
program rozrywkowy: 18.25 —
Kronika i aktualności: 18.40 —
Magazyn Medyczny: 19.20 — Do
branoc i Dziennik: 20 — Spotka
nie z Jonassem Kofta: 20.30 —
„Krań” — tygodnik społeczno-poli
tyczny: 21.20 — TV na Świecie:
„Inferno” — spektakl TV słowac
ki: 22.45 — Dziennik.
PROGRAM II: 18.35 — W szkole
Kenara — z cyklu: „Nasi współ
cześni”: 19.20 — Dobranoc i Dzien
nik: 20.05 — „Wasaty anioł i inni”
— z cyklu: „Żywoty pań sławnych”:
21.10 — Trasa Łazienkowska w
Warszawie: 21.40 — Piosenki z tu
rystycznego szlaku — program mu
zyczno-rozrywkowy: 22 — 24 go
dziny: 22.10 — „Podziemny front”
— film TVP: 22.35 — Kurs języka
angielskiego.

Z myślą o studenckim budżecie

Spółdzielnia „Akademik”
powiększa zakres prac

We wrześniu na niektórych poznańskich uczelniach roz
pocznie się kolejny rok akademicki. Przygotowują się do
tej inauguracji nie tylko same uczelnie i ZSP, ale również
Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik”.

Co nowego w spółdzielni?
Na to pytanie odpowiada jej
prezes — Bogusław Sobczak.
— Uruchomiliśmy kolejny
już siódmy specjalistyczny od
dział pracy. Jest to oddział
specjalizujący się w pracach
rolniczo-ogrodniczych. Jego
siedzibę, z myślą o studentach
WSR, zlokalizowano na osie
dlu na Winogradach. Liczba

zleceń napływających do od
działu świadczy o dużym zapo
trzebowaniu na tego typu pra
ce. Zapotrzebowanie zgłaszają
zakłady przetwórstwa owoc
owo-warzywnego, ogrodnictwa
i zieleni miejskiej. Przez całe la
to działały też nasze pozostałe
oddziały specjalistyczne: elek
tryczny, mechaniczny, plastycz
no-dekoracyjny, cykliniarski
czy też specjalizujący się w
pracach wysokościowych. Na
pracy oddziałów specjalistycz
nych opieramy swoją działal
ność. Dawno już przestaliśmy
być — jak to się w opinii pozna
niaków utarło — spółdzielnią
studentów specjalizujących się
w rozładowywaniu węgla, my
ciu szyb czy też nianczeniu
dzieci. Prace takie wykonuje
wprawdzie nasz oddział prac
tzw. różnych, ale stanowią one
margines naszej działalności.

W tym roku jako najważniejs
sze zadanie stawiamy sobie u
dzielenie jak największej po
mocy poznańskiemu budowni
ctwu. W sytuacji gdy kilka ty
sięcy poznańskich czeka na
mieszkania i gdy trudno jest
znaleźć wykonawców do prac
wykończeniowych, postanowi
liśmy stworzyć nasze brigady.
Specjalizować się będą one m.
in. w malowaniu, układaniu
parkietów i płytek PCW, pra
cach cykliniarskich, wykony
waniu elewacji i tzw. małej ar
chitektury. Studenci pracują
głównie przy budowie osiedla
na Winogradach, gdzie bardzo
dobrze układa nam się współ
praca z PPB nr 3.

Chcemy też uruchomić dal
sze tanie bufety dla studen
tów. Na ten cel przejmujemy
bar działającą na UAM i WSR
oraz duży bar mleczny na osie
dlu studenckim na Winograd
dach. Przypomnę, że obecnie
prowadzimy 3 takie bufety
(WSE, AM, PP), chodzi nam o
to, aby niektóre podstawowe
produkty żywnościowe, sprze
dawane były po cenach niż
szych od detalicznych (np. mle
ko), a reszta po kosztach za
kupu surowca. Różnice w ce
nie dofinansowuje uczelnia.

Jesienią obchodzić będziemy
jubileusz 10-lecia naszej dzia
łalności. Obecnie jesteśmy dru
ga co do wielkości studencką
spółdzielnią w kraju. W cią
gu tych dziesięciu lat z biura
pośrednictwa pracy — bo ta
kie funkcje na początku swej
działalności sprawował „Aka
demik” — przekształciliśmy się
w spółdzielnię za pośrednic
twem, której w ubiegłym roku
do kieszeni pracujących u nas
około 8 tys. studentów trafi
ło 18 mln zł. (map)

Jubilaci

Diaamentowe gody obchodzili
wczoraj pp. MARIA i SYL
WESTER KERDYWSCY, za
mieszkałi przy ul. Wawrzynca
22 m 3. Oboje Jubilaci mają
dzisiaj po 83 lata. Sylwester
Kerdyuski jest z zawodu cieśl
ą i w ciągu wielu lat praco
wał na różnorodnych budowach
w całym kraju. Przed przejściem
na emeryturę w 1953 r. był
pracownikiem Spółdzielni Pra
cy „Piaś” w Poznaniu.

Jubilaci wychowali czworo
dzieci i doczekali się 7 wnuc
ków oraz pięciu prawnuc
ków. Są od pierwszych wydań
stałymi czytelnikami „Głosu”.

Jubileusz 50-lecia zawarcia
małżeństwa obchodzą dzisiaj
pp. MARIA i JERZY TIM
MLER, mieszkający przy ul.
Za Groblą 3/4. Jubilat liczy
dzisiaj 81 lat, a jego małżonka
— 78. Po II wojnie światowej
p. Timmler — do przejścia na
emeryturę — był radcą praw
nym Miejskiego Przedsiębior
stwa Komunikacyjnego w Po
znaniu. Jubilaci są rodzicami
jednego syna i doczekali się
trojga wnuków. Są także stałymi
czytelnikami „Głosu”.

Obu parom Jubilatów i na
sza redakcja składa serdeczne
życzenia dalszego szczęśliwego
pożycia przy pełnym zdrowiu.
(a)

Trwa loteria
ZMW

Wkrótce nastąpi losowanie
nagród Wielkiej Loterii Związ
ku Młodzieży Wiejskiej. Trwa
ona od marca br. i bez przer
wy zainteresowanie nią jest
duże. Ale też na szczęśliw
ców czeka sporo atrakcyj
nych nagród, w tym 2 „Fiaty
— 125 p” i 2 „Syreny” oraz
szereg innych, jak np. magne
tofony oraz adaptory. Losowa
nie nagród odbędzie się 29
bm. podczas wielkopolskich
dożyn w Gałowie, pow. sza
molski. Na zdjęciu: jedna z
głównych nagród „Fiat
— 125 p” przed PDT. Można się
tu także zaopatrzyć w los.
(an)

Fot. — K. Przechodzki



UWAGA DZIECI! ZA
BAWA NA JEZDNI MO
ZE SIĘ SKOŃCZYĆ KA
LECTWEM LUB SMIE
CIĄ!